

**PROTOKÓŁ NR XXXIII/13
Z OBRAD XXXIII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 25 CZERWCA 2013 R.**

XXXIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁵–13²⁵. W sesji uczestniczyło 20 radnych. Nieobecna była radna Ała Sosna-Pawluczuk. Obradom przewodniczył Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński oraz drugiej części sesji obradom przewodniczyła Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński otworzył obrady XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VI kadencji samorządu. Powitał wszystkich zebranych radnych, Burmistrza Miasta oraz towarzyszących Burmistrzowi pracowników Urzędu Miasta, zaproszonych gości, przedstawicieli prasy i telewizji oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, natomiast w chwili obecnej w sesji uczestniczy 17 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje, nieobecnych jest 4 radnych.

W chwili rozpoczęcia obrad nieobecni byli następujący radni: Igor Łukaszuk, Paweł Miszczuk, Maria Ryżyk oraz Ała Sosna-Pawluczuk.

W obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
- Zastępcy Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk i Jan Radkiewicz,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- pracownicy Urzędu Miasta,
- Prezes MPEC SA Mikołaj Samocik,
- Prezes PK sp. z o.o. Jan Ostaszewicz,
- Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK sp. z o.o. Barbara Niezbecka,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do niniejszego protokołu.

Ad 2

Zawiadomienia o terminie XXXIII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2E do protokołu.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński przystąpił do ustalenia porządku obrad. Stwierdził, że porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag, lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poinformował, że Burmistrz Miasta w ustawowym terminie zgłosił jeden temat do porządku obrad, który został zapisany jako punkt 13, tj. - Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Mickiewicza (***wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie dodatkowego tematu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały i projektem uchwały stanowi załącznik nr 3 oraz załącznik nr 4A do protokołu.***)

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i odczytał proponowany porządek obrad XXXIII sesji RM. Poddał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła następujący porządek obrad XXXIII sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXXII/13 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 maja 2013 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2012 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za rok 2012.
6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego.
7. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanej w użytkowanie wieczyste położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Żwirki i Wigury.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmiany statutu Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej.
12. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [REDAKTED] na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Mickiewicza.
14. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
17. Zamknięcie sesji.

O godzinie 9¹¹ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Ad 3

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXXII/13 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 maja 2013 r. Dodał, że protokół był wyłożony do wglądu i każdy miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Oдноśnie treści protokołu nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XXXII/13 z obrad XXXII sesji RM w dniu 28 maja 2013 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **przyjęła Protokół Nr XXXII/13 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 28 maja 2013 r. nie wnosząc uwag.**

O godzinie 9¹² na obrady sesji przybyła radna Maria Ryżyk oraz na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 4

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 4A do nr 4Ł.

O godzinie 9¹³ na obrady sesji przybył radny Paweł Miszczuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2012 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 r. (***sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2012 r. wraz z załącznikami stanowi załącznik nr 5, sprawozdanie finansowe Miasta Bielsk Podlaski za rok 2012 wraz z załącznikami stanowi załącznik nr 6, uchwała Składu Orzekającego RIO w Białymstoku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2012 rok stanowi załącznik nr 7, projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji Rady Miasta ***stanowiących załącznik nr 4B do niniejszego protokołu***. Poinformował, że wszystkie Komisje RM pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Dodał, że sprawozdanie z wykonania budżetu było bardzo wcześniej dostarczone radnym i każdy miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9¹⁴ z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2012 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIII/212/13

**w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski
za 2012 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).**

Ad 5

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za rok 2012 (***projekt uchwały stanowi załącznik nr 10, opinia Komisji Rewizyjnej Rady Miasta wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta stanowi załącznik nr 11, uchwała Składu Orzekającego RIO w Białymstoku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną RM wniosku o udzielenie Burmistrzowi absolutorium za 2012 rok stanowi załącznik nr 12 do protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji Rady Miasta ***stanowiących załącznik nr 4C do protokołu***. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Poinformował, że radni otrzymali również pisma dotyczące tej sprawy, tj. stanowisko Komisji Rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta oraz uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej. Stwierdził, że wszyscy radni posiadali te pisma i rozpatrywali je na posiedzeniach Komisji. W związku z tym odczytał treść pisma do Regionalnej Izby Obrachunkowej o sporządzonym stanowisku przez Komisję Rewizyjną dotyczącą sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2012 rok i sprawozdań finansowych miasta Bielsk Podlaski za 2012 rok oraz informacją, że Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem do Rady Miasta o udzielenie Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium z tego tytułu. Odczytał również treść uchwały Składu Orzekającego RIO zawierającą opinię na temat sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2012 rok oraz dotyczącą wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9¹⁹ na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że tak jak co roku Rada podejmuje uchwałę i udziela absolutorium Panu Burmistrzowi. Rada przyjęła sprawozdanie budżetowe za ubiegły rok. Oczywiście będzie głosował za udzieleniem absolutorium, tak jak głosował za budżetem, ale to nie znaczy, że wszystko mu się podoba. Chciałby wyjaśnić pewne sprawy, do których są zastrzeżenia mieszkańców i z jednymi się zgadza, a z innymi nie. Są zastrzeżenia, że za dużo pieniędzy wydaje się na niewłaściwe zadania, jak np. policja, szpital - 75 tys.zł, drogi powiatowe - 427 tys.zł. Są takie zastrzeżenia, ale osobiście głosował za tymi zadaniami i uważa, że są to zadania, które są w mieście i wszyscy mieszkańcy korzystają z dróg powiatowych, czy miejskich i jeżeli można do tych zadań się przyłączyć i ulepszyć mieszkańcom życie to jest za tym. To nie znaczy, że jest za rozdawnictwem, ale mówi się, że kto hojnie daje ten hojnie zbiera. Dając na takie zadania jak drogi powiatowe, czy pomaganie w jakiś sposób policji, czy szpitalowi to myśli, że słusznie się robi i Burmistrz słusznie to robi. Chciał to wyjaśnić tym mieszkańcom, którzy będą słuchać jakie on ma zdanie w tej sprawie. Jego zdanie jest takie, że w tym temacie głosował „za” i uważa, że słusznie. Ponadto są pytania dotyczące budżetu. Od lat jestem radnym w tej Radzie i jak przygląda się to jest dużo pieniędzy ukrytych i nawet radni nie wiedzą na co one poszły. Są w budżecie takie pozycje jak - pozostałe pozycje i tam są ujęte kwoty 139 tys.zł, 134 tys.zł. Są to takie ukryte zadania. Ekonomista, który przegląda ten budżet to pyta - na co to poszło? Jako radny nie ma takiej wiedzy, bo szczegółowo trudno to wyjaśnić, czy to poszło na długopisy, czy inne sprawy. Co roku więcej wydaje się pieniędzy w tej pozycji pozostałe. Druga sprawa to należałoby więcej uwagi zwracać na rodziny wielodzietne, tak jak robi to Komisja Rodziny. Są przecież narzędzia i chociaż trochę można zrobić np. w przypadku uchwały śmieciowej, czy jeśli chodzi o przedszkola, czy w innych dziedzinach. Nawet Burmistrz ma różne narzędzia, aby umorzyć podatki, czy coś innego. Na tych rodzinach wielodzietnych, których jest bardzo mało powinno skupić się więcej uwagi. Poza tym wykreślone zostało zadanie dotyczące Domu Kultury. Wiadomo, że nie wszystko się udaje. Na początku uważał, że przed kampanią wyborczą niektóre takie zadania, jak stadion zawsze są. Wiadomo było, że to nie przejdzie, ale trzeba było składać wnioski. Nie podoba mu się jeszcze to, że obserwuje władze, które są od kilku lat na stanowisku, to często jest tak, że znał tych ludzi jako bardzo porządnych i po latach, gdy są oni przy władzy to władza deprawuje. W Stanach Zjednoczonych, czy w innych państwach u władzy jest się przez dwie kadencje i potem się odchodzi. Chyba to jest słuszne, ponieważ władza deprawuje i nieraz później ten sam człowiek uwierzy w siebie, że już jest taki mądry, niezastąpiony, itd. Z tym trzeba bardzo uważać i on sam również. Będzie głosował za udzieleniem absolutorium. Jeszcze w związku z popularnymi imieninami, bo 24 czerwca jest Jana Chrzciciela, a na sali mają tu Jana Radkiewicza i Jana Ostaszewicza oraz innych Janów w mieście to życzy, żeby służyli oni bardzo dobrze ludziom i życzy powodzenia w rodzinach, a przede wszystkim zdrowia i radości z pracy.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że przyłączają się do tych życzeń dla Janów.

O godzinie 9²⁰ na obrady sesji przybył radny Igor Łukaszuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za rok 2012.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/213/13
w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski
absolutorium za rok 2012
(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński złożył gratulacje Burmistrzowi Miasta, życząc w imieniu Rady i swoim własnym, aby te działania przełożyły się na widoczne efekty w mieście i przyniosły satysfakcję.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec serdecznie podziękował za zaakceptowanie wykonania zadań za rok 2012. Dodał, że w stosunku do wypowiedzi Pana Radnego Grzybowskiego chce wyjaśnić, że w naszych budżetach nie ma ukrytych pieniędzy. Nigdzie nie są pochowane pieniądze, bo tu nie ma żadnego celu

chować. Zresztą za dużo ich nie ma, aby gdzieś kamuflować. Odnośnie podniesionej sprawy, że za dużo się wydaje, że jest rozdawnictwo, itd. dla Policji, dla Straży, czy szpitala to odpowie, że nie jest to żadne rozdawnictwo, bo jeżeli szpital jest na terenie miasta i korzysta z niego 27 tysięcy ludzi z miasta to myśli, że nikt tutaj dużej łaski nie zrobił, że poparł wniosek Burmistrza o przydzielenie tych pieniędzy. Jeśli zakupili aparaturę to ona służy mieszkańcom miasta i powiatu. To nie nasza jednostka, ale w ten sposób należy podchodzić. Oby nie korzystać z tych usług, to byłoby najlepsze. Sprawa dotycząca dofinansowania Policji tak samo nie jest to rozdawnictwo. Wszyscy wiedzą jak sytuacja wygląda. Można nic nie dać i nie będzie żadnych patroli, itd. Tutaj Pan Grzybowski mówił też, że wyprowadzono zadanie dotyczące Domu Kultury. Otóż nic nie wyprowadzono, bo jest jeden wniosek jako rezerwowowy w Programie Polska-Białoruś-Ukraina i to wszystko jest jeszcze aktualne, a oprócz tego składają teraz do Programu Norweskiego. Tak samo temat hali sportowej też nie został zamknięty. Odnośnie tematu długiego rządzenia, itd. to nie wie, czy Pan Grzybowski mówił o sobie, że za długo już jest, czy o nim. W każdym bądź razie jeszcze nic tu nie deprawuje, nie manieruje, nie psuje. Był normalny i jest, woda sodowa do głowy nie uderzyła i nie uderzy. Jeszcze raz dziękuje za udzielone absolutorium. W tym roku również porobiono wszystkie przetargi. Na ulicy Zachodniej już dzisiaj jest sprzęt, a 10 lipca rozpocznie się realizacja skrzyżowania ulic Kazimierzowska i Mickiewicza. Najbardziej jest zadowolony z tego, że udało mu się zakończyć remont budynku Urzędu. To był największy problem w ciągu jego pracy w Urzędzie, bo tak firmy schodzą nisko z cenami, a później mają problemy i nawet chcieli wykładzinę zamiast za 100 zł za m2 położyć za 30 zł, ale nie położyli i wszystko zrobili tak jak należało, według dokumentacji i fakt, że dołożyli do tego ponad 500 tys. zł swoich środków.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński pogratulował jeszcze raz uzyskania absolutorium.

Ad 6

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM ***stanowiących załącznik nr 4D do protokołu***. Poinformował, że Komisja Oświaty i Komisja ds. Inwestycji pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji ds. Inwestycji Członek Komisji Alina Niegierewicz zapytała, czy jest możliwość w roku 2013 zakupu sprzętu nagłaśniającego do Zespołu Szkół im.A.Mickiewicza w Bielsku Podlaskim. Burmistrz Miasta poinformował, że przy planowaniu wydatków na dany rok budżetowy analizowane są potrzeby zgłaszane przez jednostki organizacyjne w powiązaniu z możliwościami wynikającymi ze źródeł finansowania danych wydatków; kwestia zakupu sprzętu nagłaśniającego dla Zespołu Szkół im.A.Mickiewicza w roku 2013 nie była brana pod uwagę; w budżecie miasta nie ma zabezpieczonych środków na zakup ww. sprzętu nagłaśniającego. Komisja Rodziny pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Gospodarki Przestrzennej negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Gospodarki Przestrzennej wnioskuje, aby dotację celową ww. projekcie uchwały w wysokości 10 000 zł przeznaczyć na remont tarasów w Przedszkolu Nr 5 Krasnała Hałabały. Burmistrz Miasta poinformował, że podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w projekcie uchwały. Komisja Porządku negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji Porządku Członek Komisji Alina Niegierewicz zwróciła się z pytaniem - czy w budżecie miasta są zabezpieczone pieniądze na zakup sprzętu nagłaśniającego dla Zespołu Szkół im.A.Mickiewicza w Bielsku Podlaskim. Burmistrz Miasta poinformował, że przy planowaniu wydatków na dany rok budżetowy analizowane są potrzeby zgłaszane przez jednostki organizacyjne w powiązaniu z możliwościami wynikającymi ze źródeł finansowania danych wydatków; kwestia zakupu sprzętu nagłaśniającego do Zespołu Szkół im.A.Mickiewicza w Bielsku Podlaskim w roku 2013 nie była brana pod uwagę; w budżecie miasta nie ma zabezpieczonych środków na zakup ww. sprzętu nagłaśniającego. Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji Finansów Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Borowski poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii: jaki konkretnie sprzęt ma być zakupiony i poprosił o wyszczególnienie; jaki będzie całkowity koszt zakupu sprzętu nagłaśniającego; kto oprócz Urzędu Miasta finansuje zakup sprzętu nagłaśniającego; czy pozostałe szkoły podstawowe, gimnazja oraz licea w Bielsku Podlaskim posiadają tego typu sprzęty; czy nie można na te okazje wypożyczyć sprzętu nagłaśniającego z BDK, bądź innej szkoły; jak często będzie wykorzystywany sprzęt, który zostanie zakupiony z przeznaczonej dotacji? Burmistrz Miasta odpowiadając na zgłoszone pytania poinformował, że spośród szkół dla których organem prowadzącym jest miasto Bielsk Podlaski, Szkoła Podstawowa Nr 2 posiada sprzęt nagłaśniający zakupiony w 2011 r. natomiast pozostałe szkoły mają sprzęt starszy. Ponadto na pytania zadane na posiedzeniu Komisji Finansów przedłożono wszystkim radnym

odpowieź Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im.T.Kościuszki w Bielsku Podlaskim (*treść pisma Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego stanowi załącznik nr 4Ł do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że dzisiaj mają dać 10 tys.zł dla Liceum Ogólnokształcącego, ale przeglądając materiały to wynika z nich, że rzeczywiście nie trzeba 10 tys.zł tylko 5900 zł na sprzęt, a tu nikt o tym nic nie mówi. Ma jeszcze uwagę, bo teraz rozmawiano o tym i Pan Burmistrz wspomniał oraz Pan Ignacy Grzybowski o rozdawnictwie. To są jego słowa i wie, że Pan Burmistrz specjalnie przytoczył to do niego, bo przy przyjmowaniu budżetu na ten rok takich słów używał i tego się nie wstydzi, bo to jest fakt. Trochę naszych podatników pieniędzy ostatnio się nie szanuje. Trzeba szczerze powiedzieć, że to jest szkoła powiatowa, która podlega bezpośrednio Staroście. Trzeba dać i jest zdania, żeby dać, ale należy popatrzeć na to, że w tym roku 800 tysięcy złotych Rada Miasta w większości przydzieliła na budowę skrzyżowania Kazimierzowska – Mickiewicza. Osobiście był temu przeciwny. Prawie 800 tys.zł miasto to kosztowało. Na skrzyżowanie ulic Kazimierzowska – Mickiewicza powiat nie dokłada ani grosza, a przecież ulica Mickiewicza jest ulicą powiatową. To pokrywa miasto. Wracając do sedna sprawy, to trzeba popatrzeć na taką sprawę, że Pan Starosta ponad 12 tysięcy zarabia miesięcznie, ostatnio kupuje się nowy samochód osobowy do dyspozycji za 78 tysięcy. Uczciwie trzeba powiedzieć - a kim jesteśmy, Świętym Mikołajem? Rozumie to, że trzeba pomagać, a tu jeszcze w dodatku wychodzi, że trzeba nie 10 tys.zł, a 5900 zł i dziwi się, że wszyscy radni tak usta pozamykali, a jakby nie było to są pieniądze. Tu jest wniosek, aby przeznaczyć środki dla Przedszkola Nr 5, bo taras jest tam zawalony. Na to nie ma pieniędzy, a na zakup sprzętu to jest? Rozumie, że trzeba pomóc jak najbardziej, bo będzie tam jakaś okoliczność, będzie tylu absolwentów, ale trzeba patrzeć bezpośrednio na swoje. Starostwo jak istnieje to jeszcze do żadnego przedszkola, do żadnej szkoły podstawowej, do żadnego gimnazjum ani grosza nie dołożyło, nie mówiąc już o innych sprawach. To trochę bulwersuje. Jest to nieduża suma i będzie głosował za tym, ale za taką kwotą jak została ustalona cena sprzętu, a nie za 10 tys.zł, bo ponad 3400 zł gdzieś pójdzie, na jakieś wydatki i to trochę go zbulwersowało.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że chce odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego Simoniuka, który poruszył wiele wątków. Zgadza się w zupełności z wypowiedzią Pana Burmistrza, który mówił, że szkoła jest w mieście, ludzie z miasta korzystają z tej szkoły i sądzi, że gdyby Pan Radny skończył tę szkołę to jego wypowiedzi byłyby zupełnie inne. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie starosty to nie wypowiada się w tej kwestii, bo to nic nie ma do tego tematu. Samochód to też sprawa powiatu i skoro była taka potrzeba to Rada podjęła decyzję, aby zabezpieczyć środki na ten cel, ponieważ stary samochód psuje się i więcej dokładają niż jest z tego korzyści. Pan Radny mówił, że w piśmie Pana Dyrektora Liceum jest podana kwota 5900 zł. Rzeczywiście tak jest, bo najpierw był wniosek, który nie sprecyzował dokładnie jakiego rzędu będzie koszt zakup tego sprzętu, a dopiero potem pojawiła się ta kwota. To jest tylko plan, natomiast wykonanie będzie inne, czyli jeżeli pozostawi się tę kwotę 10 tys.zł to po prostu będzie kwota niewykorzystana i potem będzie można przeznaczyć na inny cel, bądź też będą to środki niewykorzystane, więc praktycznie tu nic się nie dzieje. Cieszy się, że Pan Radny będzie głosował za tym projektem uchwały, ale ten komentarz jest nie na miejscu, jest niepotrzebny, bo przecież już tutaj powiedziano wcześniej zarówno o szpitalu i to, że udało się wspólnie wybudować ulicę Chmielną to jest z efektem dla ludzi naszego miasta.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że chce zgłosić wniosek, który jest skutkiem zapytania Pana Radnego Borowskiego, aby dla Liceum Ogólnokształcącego im.T.Kościuszki przeznaczyć kwotę jaka jest potrzebna na zakup sprzętu, czyli 5900 zł. Uważa, że trzeba przeznaczyć te pieniądze dlatego, że jest takie zapotrzebowanie na sprzęt. Jest to sprawa oczywista i jasna. Tutaj Pani Przewodnicząca już mówiła, że ta szkoła jest w naszym mieście, mieszkańcy Bielska m.in. absolwenci tej szkoły uczestniczą w ważnym procesie nauczania w tej szkole, ale również można ją po części traktować jako szkołę, która przynosi chlubę dla Bielska Podlaskiego. Chciałaby, żeby współpraca Burmistrza Miasta i powiatu na tym się nie skończyła i żeby było to preludium do tego, aby również współpraca dotyczyła ulicy Widowskiej oraz chodnika przy tej ulicy. Ma nadzieję, że będzie to dobrym początkiem.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że rozumie stanowisko części radnych, którzy są absolwentami tej szkoły, rozumie ich sytuację jako nauczycieli, że może nie wypada wypowiedzieć się. Gdyby były zabezpieczone potrzeby własnych placówek oświatowych to też jest za tym, jest za współpracą, bo wszystkie organy samorządowe w tym powiecie powinny żyć w symbiozie i trzeba się wspierać, trzeba wzajemnie pomagać, ale w równym stopniu. Na przestrzeni 10 lat były jubileusze szkół podstawowych, gimnazjów,

a czy był dyplom, czy był puchar, czy było jakieś wsparcie ze strony innego organu? Nie przypomina sobie tego. Być może jest to wina naszych dyrektorów, że nie zaprosili, nie wyszli z inicjatywą. Nie jest przeciwko tej szkole, bo ta szkoła funkcjonuje, jest w tym organizmie, ale chciałby, żeby to było właściwie zrozumiane, bo jeżeli potrzeby naszych placówek są niezabezpieczone, to co powiedzą zespoły pedagogiczne poszczególnych szkół. Pani Maria Ryżyk jest absolwentką tej szkoły i przyjęła takie stanowisko, żeby wspierać się, ale czy Zespół Szkół, gdzie jest szeroko rozwinięta działalność ma ten sprzęt? Z wypowiedzi Radnej Aliny Niegierewicz wynika, że nie. Pan Burmistrz mówi, że dyrekcje szkół nie wystąpiły z inicjatywą. Mogą one przedstawić inicjatywy, potrzeby i to przedstawiają, tylko zawsze jest odpowiedź, że postulat, wniosek radnego, czy szkół zostanie rozpatrzony przy konstruowaniu budżetu. Wiadomo jak jest później przy konstruowaniu tego budżetu, że przychody muszą równoważyć wydatki i te nasze placówki zostają na uboczu. Są tylko gesty z okazji jubileuszy. Zna potrzeby placówek i na posiedzeniu Komisji była dyskusja, że pozostałe budynki przedszkoli też wymagają remontu. Wie, że wymagają, bo np. w Przedszkolu Nr 9 zaczęto wymieniać okna i do końca nie zostało to zrobione, ale Przedszkole Nr 5 jest najstarszym obiektem i wśród budynków komunalnych, spółdzielni mieszkaniowej, gimnazjum, sądu jest budynkiem, który wymaga poprawy wizualnej, nie mówiąc o tych tarasach, które od dziesięciu lat stanowią pewne zagrożenie bezpieczeństwa. Stąd była inicjatywa, aby te pieniądze przeznaczyć na ten cel. Wie jak zachować się w tej sytuacji, jest za współpracą ze starostwem, ale to powinno być w miarę uczciwe i będzie głosował przeciwko.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że Dyrektor Liceum złożył ten wniosek i raptem wszyscy przypomnieli, że oni też chcieliby zamiast fiata mieć mercedesa, bo wszystkie szkoły, również Szkoła Nr 4 mają ten sprzęt tylko chcieliby teraz lepszy. Jeden mówi, że nie zgłasza za tym wnioskiem, jeżeli nie dadzą na Szkołę Nr 4, drugi powiedział, że na Nr 2, a trzeci, że jeżeli nie da się na Nr 5 i jest taka reakcja łańcuchowa. Uważa, że powinni podejść normalnie, po gospodarsku i to nie jest przyczyna, aby ten wniosek odrzucić, bo ktoś ma słabszy sprzęt. Na posiedzeniu Komisji Pan Skarbnik wyjaśniał, że nie stać nas na super sprzęt wszystkim szkołom jednocześnie, a będzie brane to pod uwagę w następnych latach i systematycznie ten sprzęt będzie odnawiany. To nie jest argument, żeby nie dać, bo u kogoś w szkole jest trochę słabszy sprzęt. Uważa, że w związku z taką uroczystością to Burmistrz słusznie podchodzi do tego. Tylko, jeśli ten sprzęt kosztuje 5900 zł, więc trzeba głosować za taką kwotą i dać na ten sprzęt nie 10 tys. zł, lecz tę kwotę. Natomiast na drugi rok może Burmistrz będzie miał to na uwadze i to przypomną. Jakoś od lat nikt się nie domagał tego sprzętu. Jak tyle lat jest radnym to nikt się nie domagał, a wszyscy teraz przypomnieli, że mają kiepski sprzęt.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że nie tylko ona jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego, ale również jej dwie córki, jednak wcale to nie znaczy, że dlatego głosuje za przyznaniem 5900 zł na ten sprzęt. Potrzeby wszystkich szkół w Bielsku Podlaskim są dużo większe niż ta kwota i niż tylko sprzęt w szkołach. Przy Zespole Szkół im. A. Mickiewicza przydałby się oczywiście plac zabaw jaki powstaje przy Szkole Nr 5 i Szkole Nr 3, ale te 5900 zł nie starczy na wszystkie potrzeby. Pan Burmistrz z okazji tak uroczystego święta musi przecież pójść z jakimś prezentem do tej szkoły. Jest to jednocześnie prezent od miasta, od Burmistrza i od Rady Miasta, więc nie trzeba dyskutować, bo nie są to tak wielkie pieniądze, które zabezpieczą wszystkie potrzeby oświatowe w naszym mieście.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że w związku z tym, iż został zgłoszony wniosek, aby plan wydatków ograniczyć do 5900 zł, to doprecyzuje ten wniosek, aby wszystko pasowało i żeby nie zrobić problemu dla Skarbnika. Proponuje, żeby plan dochodów w dz. 750 rozdział 75023 § 0970 zmniejszyć o kwotę 5900 zł, żeby była równowaga i po stronie wydatków zwiększenie w dziale 801 rozdziale 80122 § 6300 o kwotę 5900 zł. Dalej nic nie trzeba zmieniać i jest równowaga po stronie dochodów oraz wydatków.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że to będzie dotyczyło następnej uchwały.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że wnioskował o 10 tysięcy złotych. Wiedział, że ta kwota się zmniejszy. Na początku nie było wiadome ile to będzie kosztowało, więc poprosił Dyrektora, aby wystąpił do firm z zapytaniem ile kosztuje taki sprzęt i jest oferta 5900 zł. Chce tutaj zgłosić autopoprawkę, że zamiast 10 tysięcy złotych powinno być 5900 zł. Najłatwiejsza sprawa to jest krytyka, że brak mikrofonu, brak jeszcze czegoś, a najważniejsze, że trzeba robić remont Przedszkola Nr 5. Też o tym mówi, tylko za 5900 zł to nikt nie robi remontu i od tego trzeba rozpocząć. Gdy przejrzał wnioski z posiedzeń Komisji to

było dla niego bardzo duże zaskoczenie szczególnie dotyczące Szkoły Nr 4 i mikrofonów. Był kiedyś w tej szkole i patrząc na występy młodzieży, że te mikrofony kursowały od jednej osoby do drugiej, to powiedział, żeby napisać wniosek i zakupić dobry sprzęt. Nie jest tak, że widzi się tylko obcych, chociaż to nie są obcy, bo to młodzież naszych mieszkańców tam się uczy. Też skończył tę szkołę i podpisał się pod zaproszeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do Bielska Podlaskiego. Pech, że Premier ma problemy z nogą i Prezydent, ale być może przyjadą do Bielska i będą na uroczystościach. Dzisiaj Pani Maria Ryżyk zgłasza sprawę ulicy Widowskiej, a dlaczego co każdą sesję nie można zgłosić wniosku do Starosty i to jest takie zastanawiające. Nie będzie tu mówił o ulicy Taraszkiewicza, Jaroszewicza, że są tam dziury, które mają 4 cm głębokości, że można koła urwać i nie dziwi się żadnym wypowiedziom, ale chodzi o ten bałagan, który był i jeszcze jest przy szpitalu. Nikt z radnych ani słowa nie powiedział, żeby Burmistrz zobaczył co tam się dzieje. Nie potrzebuje, żeby to zgłaszać tylko zastanawiał się nad tym, bo takiego bałaganu to nie ma nigdzie w mieście jak tam. To, że sprzedali ten teren to był największy błąd, bo nie ma parkingu przy szpitalu, a będzie przy szpitalu stacja paliw, piwo, wódka, wino i benzyna, olej, itd. To jest właśnie zastanawiające, natomiast dzisiaj tutaj mówi się, że dano pieniądze na ulicę Chmielną, czy Szpitalną. Dobrze to rozumie tylko odpowie w ten sposób, że jeżeli przychodzą mieszkańcy i zadają pytanie, bo nie wie, czy tak Pan Leszek Aleksiejuk, czy Starosta, czy Wicestarosta mówi, że jak Burmistrz da pieniądze 50% to oni będą robić. Teraz jest pytanie - a kto tam mieszka? Mieszkają tam ludzie z miasta, tylko jest taki podział administracyjny i wiele razy wnioskował do posłów, żeby skasować ten podział na drogi powiatowe, gminne i w mieście niech będą drogi miasta, a jedynie tylko jeszcze krajówka. To byłoby najlepsze rozwiązanie w takim mieście jak Bielsk Podlaski. Powiat ma swoje drogi, miasto swoje, są też drogi wojewódzkie i jest taki galimatias, ale widocznie komuś na tym zależy, aby to tak dalej trwało.

Radna Alina Niegierewicz stwierdziła, że dziwi się, iż Pan Burmistrz jest zaskoczony jej pytaniem o zakup ewentualnie sprzętu dla Zespołu Szkół im. A.Mickiewicza. Osobiście z Panem Burmistrem już ponad rok temu rozmawiała o możliwości zakupu sprzętu nagłaśniającego do Zespołu Szkół. Nie powie, że tego sprzętu nie mają, bo taka też odpowiedź na piśmie przyszła do Urzędu Miasta, że takowy sprzęt jest w posiadaniu szkoły, ale ten sprzęt jest wyeksploatowany i zużyty. Są to dwa zwykłe mikrofony i one kompletnie nie nadają się, jeśli chodzi o wykorzystanie przez zespół, czy chór szkolny, które wiadomo, że takowe istnieją we wszystkich szkołach. Poza tym nie ma kompletnie odsłuchów i właśnie dlatego na imprezę, która odbyła się w szkole z okazji poświęcenia sztandaru sprzęt został wypożyczony do Związku Ukraińców Podlasia, ponieważ na sprzęcie, który jest w szkole nie dałoby się tej imprezy dobrze przeprowadzić. Może tylko powiedzieć, że np. Wieczór Kolęd, który jest organizowany co roku w szkole, to niestety cała impreza rozjechała się pod względem artystycznym, ponieważ nie ma odsłuchów, kolumny nie działają tak jak powinny, nie było dobrego odsłuchu granych akompaniamentów w stosunku do śpiewanych utworów, bo dwa zwykłe mikrofony nie mają możliwości ściągnięcia dla zespołu śpiewającego. To nie jest tak, że szkoła nie ma sprzętu w ogóle, ale ten sprzęt chcieliby kupić i ona osobiście też, bo na tym sprzęcie najczęściej pracuje, ponieważ prowadzi muzykę w tym Zespole Szkół.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że tutaj nikt Pana Burmistra nie krytykuje, tylko wskazują, że to można lepiej zrobić, że można to inaczej zrobić. To nie jest krytyka. Uważa, że są to dobre podpowiedzi i nie zauważył, aby radni naprawdę celowo używali słów szczególnie krytycznych w stosunku do Pana Burmistra. Pan Burmistrz nie może mówić, że tu mieszkają mieszkańcy Bielska Podlaskiego, bo tutaj doda fakt autentyczny, o którym w ogóle nie rozmawia się, nie dyskutuje, że subwencji do dróg powiatowych Pan Burmistrz nie pobiera, lecz tylko pobiera powiat i niech Pan więcej tego nie mówi. Po prostu Pana Burmistra teraz skrytykuje, że mówi Pan nieprawdę. Trzeba powiedzieć do końca prawdę, że starostwo o drogi powiatowe w mieście nie dba. Użył tutaj dzisiaj słów i przeprasza tych, którzy to oglądają i słyszą, że starostwo uważa Urząd Miasta za krowę dojną i to jest fakt.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że nie ma żadnej subwencji drogowej. Kiedyś była dotacja na drogi, a teraz tej dotacji nie ma. Są dochody własne i każdy ma dochody własne, miasto ma swoje, powiat swoje, więc o czym Pan Radny mówi?

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że chce wyjaśnić, że krowa jest do dojenia i jeżeli jej się nie wydoiło 3 razy to dostawała zapalenia i mleko szło do trzeciej, albo drugiej kategorii. Dobry gospodarz doi ją 3 razy i w czas. Jeśli jest budżet to trzeba go doić tylko umiarkowanie, tak jak trzeba, nie za dużo.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z prośbą o powrócenie do tematu dyskusji. Poinformował, że w związku z tym, iż jest wniosek Komisji Gospodarki Przestrzennej to musi poddać go pod głosowanie. Jest to wniosek, aby dotację celową w ww. projekcie uchwały w wysokości 10 tys. zł przeznaczyć na remont tarasów w Przedszkolu Nr 5 Krasnala Hałabały.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska uważa, że należy głosować przeciwko temu wnioskowi aczkolwiek w innej sytuacji ten wniosek należałoby zaakceptować. Nie wie, czy te 10 tys. zł to nie będzie kwota za mała na ten remont, bo jest to tylko kropla w morzu potrzeb. Obecnie remontuje taras w swoim domu i będzie to kosztowało 20 tys. zł. W związku z tym, że został przygotowany projekt uchwały to proponuje w tych okolicznościach głosować przeciwko temu wnioskowi, aby nie burzyć całej koncepcji związanej z uchwałą.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że może u Pani Przewodniczącej te balustrady na tarasie są pozłacane, że to tyle kosztuje. Niech Pani podejździe i przyjrzy się tym tarasom w Przedszkolu. Dziesięć lat walczył o te tarasy, ale zastępca może tyle, ile może, bo zawsze były inne priorytety i tu na tej Radzie radni je mieli. Dlatego też końcu wystąpił z tym dla poprawy bezpieczeństwa dzieci w wieku przedszkolnym i trzeba to zrobić. Skoro w budżecie znalazło się 10 tys. zł, to znajdzie się jeszcze 2, czy 3 tysiące złotych, jeśli to będzie kosztowało 12-13 tys. zł. Tam trzeba tylko naprawić nawierzchnię, zrobić elegancki cokół, odrdzewić i poprawić elementy metalowe. Czy trzeba wielkich nakładów na to? Od tego są fachowcy budowlańcy, którzy określą to wskazując kwotę. Nie sądzi, żeby kosztowało to tak wiele, ponieważ trzeba zdjąć płytki chodnikowe, wybrać część gruntu, piasek wsypać, zagęścić i położyć na to kostkę brukową, a pozostałe elementy naprawiać i tych pieniędzy wystarczy. Jeżeli Rada uzna, że ten priorytet jest ważniejszy to niech to dalej pozostaje i zobaczą, czy przy konstrukcji budżetu ktoś wystąpi w sprawie najstarszego budynku przedszkolnego i zawnioskuje, żeby w budżecie znalazły się pieniądze na ten cel. Wie, że będzie trudno.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰⁹ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Maria Ryżyk zwróciła się z pytaniem do obsługi prawnej odnośnie zgłoszonej przez Pana Burmistrza autopoprawki na kwotę 5900 zł, bo jeśli jest ta poprawka to, czy teraz powinno się głosować wniosek zgłoszony na Komisji skoro nie ma już 10 tys. zł a jest 5900 zł.

Radny Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu z działalności Pana Burmistrza za okres 21 maja – 17 czerwca zostało podane, że na prace remontowe w Przedszkolu Nr 5 przeznaczono 17 tys. zł natomiast na prace remontowe w Szkole Podstawowej Nr 5 kwotę 15 tys. zł. Chciał zapytać przy punkcie dotyczącym sprawozdania - co w tych pieniądzach faktycznie się kryje, bo być może są też ujęte tarasy. Dodał, że jeżeli w przyszłości będą tego typu sytuacje, że będzie zapis o remoncie to należałoby dopisać kilka słów czego konkretnie to dotyczy.

O godzinie 10¹¹ z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Zastępca Burmistrza Jan Radkiewicz poinformował, że tak jak tutaj radni zauważyli, w zmianach budżetowych jest ostatnio dość sporo zmian dotyczących remontów obiektów oświatowych. Gdyby zsumować to ze wszystkich szkół, to z ostatnich dwóch miesięcy pojawiło się ponad 100 tys. zł. To nie jest tak, że nie ma tych remontów. Remonty będą robione systematycznie i Burmistrz przeznacza pieniądze na to jak zauważył słusznie Pan Radny Borowski, w miarę możliwości finansowych miasta. Akurat w tym miejscu nie ma remontu tarasów w Przedszkolu Nr 5, ale są remonty wewnątrz budynku. Jest wniosek Komisji dotyczący remontu tarasów. Uważa, że desygnowanie pieniędzy na ten cel przez Radę bez sporządzenia przynajmniej przez osobę o uprawnieniach budowlanych szacunkowego kosztorysu jest w tej chwili przedwczesne. W jego odczuciu należy wniosek na ten moment odrzucić. Na pewno Pani Dyrektor złoży taki wniosek i zostanie on rozpatrzony. Myśli, że ten remont będzie możliwy w przyszłym roku. W tym roku remont prawdopodobnie już nie będzie możliwy. Nie jest to takie proste, jak mówił Pan Radny Gołębiowski, bo gdyby to było aż tak proste, to w poprzednich latach chyba byłoby zrobione i tak samo Pan Radny mógł wcześniej. Tych pieniędzy nie ma i dzisiaj, jak wtedy, gdy Pan Radny był Wiceburmistrzem, ale pieniądze są przeznaczane na wszystkie po kolei placówki oświatowe, na szkoły i przedszkola. W jego odczuciu wniosek

jest przedwczesny, nieskalkulowany i myśli, że trzeba powrócić do niego za pewien czas. Trzeba byłoby określić zakres tego remontu i podstawić odpowiednią kwotę.

O godzinie 10¹⁴ na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk stwierdził, że to co powiedział Burmistrz Radkiewicz, jeśli szkoła ma jakieś potrzeby to występuje z wnioskiem i z takim wnioskiem w odniesieniu do Przedszkola Nr 5 wystąpiła Pani Dyrektor mówiąc o pracach remontowych dzisiaj najniezbędniejszych. Chce zwrócić uwagę, że tak samo Szkoła Nr 3 wystąpiła z wnioskiem i otrzymała 6 tys.zł, czy Szkoła Nr 5, która otrzymała kwotę 15 tys.zł na prace remontowe. Jeszcze chce zwrócić uwagę na to, że w tej chwili stan jest taki, iż Burmistrz złożył autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie tej pomocy, jest to uchwała ośrodka budżetowa i zgodnie z ustawą o finansach wyłączną inicjatywę w sprawie zmian w budżecie ma Burmistrz i on z tej inicjatywy skorzystał zgłaszając ten wniosek w sprawie 5900 zł. W kontekście wniosku Komisji, który funkcjonuje to chce poinformować, że nie ma już 10 tys.zł. W tym momencie jest sugestia dla radnych, że przyjęcie wniosku w sprawie 10 tys.zł byłoby sprzeczne z autopoprawką Burmistrza i byłoby zamieszanie. Faktem jest, że autopoprawka, do której miał prawo Burmistrz została złożona i mówi ona o kwocie pomocy dla powiatu w wysokości 5900 zł i taka może być rozpatrywana.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁵ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że słucha Pana Skarbnika i ma pytanie - jaką mają tu autopoprawkę? Nie ma żadnej autopoprawki w materiałach, jest tylko pismo dyrektora szkoły, a w projekcie uchwały jest podana kwota 10 tys.zł, więc o czym Pan Skarbnik mówi.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk poinformował, że mówi o tym co dzisiaj na sesji Pan Burmistrz przedłożył. Była to wypowiedź ukazująca tę autopoprawkę Burmistrza.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że trzeba było te materiały dotyczące autopoprawki przedłożyć i dostarczyć radnym w piątek.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poprosił, aby Pani radczyni prawna wypowiedziała się w tej sprawie, jeśli chodzi o autopoprawkę Pana Burmistrza zgłoszoną słownie do projektu uchwały w sprawie dotacji.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że Pan Burmistrz jako autor projektu uchwały ma prawo zgłaszania poprawek. Rozpoczęcie sesji Rady Miasta nie wyklucza składania poprawek. Poprawka została zgłoszona w sposób formalnie poprawny i skutecznie. Faktycznie tutaj sytuacja jest taka, że jest wniosek, który w zasadzie nie przystaje do obecnej treści uchwały. Jednak wniosek jest, więc formalnie należy poddać go pod głosowanie. Natomiast, tak jak słusznie powiedział Pan Skarbnik w zasadzie ocena wniosku jest zdeterminowana autopoprawką, nie ma już kwoty 10 tys.zł a jest 5900 zł i to faktycznie stanowi pewien postulat, pewną sugestię do wyrażenia swojego głosu.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek Komisji Gospodarki Przestrzennej, aby dotację celową w ww. projekcie uchwały w wysokości 10 000 zł przeznaczyć na remont tarasów w Przedszkolu Nr 5 Krasnala Hałabały.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-2, przeciw-10, wstrzymujących się-6, w głosowaniu nie wzięło udziału 2 radnych, nie przyjęła wniosku Komisji Gospodarki Przestrzennej.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Wobec braku chętnych do zabrania głosu poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego

z autopoprawką Burmistrza Miasta zgłoszoną podczas sesji, tj. kwota 10 tys.zł ulega zmianie na kwotę 5900 zł.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-2, wstrzymujących się-2,
w głosowaniu nie wziął udziału 1 radny **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/214/13
w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski
na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Ad 7

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu)*. Następnie przedstawił zebranym opinie i wnioski poszczególnych Komisji RM *stanowiące załącznik nr 4E do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, natomiast Komisja Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem przyjętego wniosku. Komisja Gospodarki Przestrzennej wnioskuje, aby dotację celową na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego w wysokości 10 000 zł przeznaczyć na remont tarasów przy Przedszkolu Nr 5 Krasnala Hałabały. Właściwie jest to już bezprzedmiotowa sprawa. Burmistrz Miasta podtrzymał swoje stanowisko zawarte w projekcie uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poprosił o wypowiedź Pana Skarbnika Miasta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10²³ z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk poinformował, że Burmistrz upoważnił go do złożenia autopoprawki w sprawie zmian w budżecie, co jest skutkiem podjęcia uchwały o pomocy dla powiatu w kwocie 5900 zł. Autopoprawka sprowadza się do tego, że jest inny plan dochodów ogółem, mniejszy o 4100 zł, dochodów bieżących też niższy o kwotę 4100 zł, niższy plan wydatków ogółem o tę kwotę 4100 zł, niższy plan wydatków majątkowych o kwotę 4100 zł, niższy plan wydatków związanych z realizacją zadań realizowanych z tytułu porozumień między j.s.t. oraz te kwoty, które są w części tej pierwszej uchwały, ponadto w planie dochodów kwota 10000 zł zostaje zastąpiona kwotą 5900 zł, w zmianach w planie wydatków też kwota 10 000 zł jest zastępowana kwotą 5900 zł i jeszcze będzie jedna zmiana w załączniku nr 4 na końcu, gdzie są dotacje majątkowe dla powiatu i kwota 10 000 zł jest zastępowana kwotą 5900 zł oraz zmiana sumy cyfr, które wynikają z podsumowania całości kwot. Taka jest treść autopoprawki i jest to skutkiem tego, co zaistniało w poprzednim punkcie porządku obrad.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję. Poinformował, że przystępują do głosowania projektu uchwały z uwzględnieniem propozycji, które przedstawił Pan Skarbnik, tj. na pierwszej stronie projektu uchwały następuje zmiana z 10 000 zł na 5900 zł, jeśli chodzi o plan dochodów i plan wydatków oraz pochodne w załącznikach, które ulegają zmianie. Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r. z uwzględnieniem przedstawionych zmian.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-2, wstrzymujących się-0,
w głosowaniu nie wzięło udziału 2 radnych **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/215/13
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

Ad 8

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia

w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Powitał Pana Jana Ostaszewicza Prezesa Spółki oraz Panią Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4F do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Dodał, że to jest pierwszy raz kiedy Przedsiębiorstwo wystąpiło o to, aby nie podnosić taryf. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, że nie jest to na pewno pierwszy raz.

O godzinie 10²⁸ z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
w głosowaniu nie wziął udziału 1 radny, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIII/216/13

**w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego
zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej
przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

Ad 9

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanej w użytkowanie wieczyste położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Żwirki i Wigury (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4G do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Natomiast na posiedzeniu Komisji Rodziny głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia, ponieważ wszyscy członkowie Komisji wstrzymali się od głosu. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁰ z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk oraz radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanej w użytkowanie wieczyste położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Żwirki i Wigury.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIII/217/13

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej
stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski
oddanej w użytkowanie wieczyste położonej w Bielsku Podlaskim
przy ul. Żwirki i Wigury
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).**

Ad 10

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów im. Jana Pawła II samorządu miasta Bielsk Podlaski dla uczniów za wyniki i osiągnięcia w nauce (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu*). Zapoznał zebranych z opiniami i wnioskami poszczególnych Komisji Rady Miasta. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Rodziny i Komisja Porządku zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały, natomiast Komisja Gospodarki Przestrzennej i Komisja Finansów projekt uchwały zaopiniowały negatywnie (*opinie stanowią załącznik nr 4H do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³³ z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radna Krystyna Mańko poinformowała, że na rok szkolny 2013/2014 ma być ustalonych 14 stypendiów zatem, jeśli będzie więcej tych wniosków to kogo odrzuca? Uchwała dokładnie nie określa jakie są procedury odnośnie tych wniosków. Są dwie sprawy i dwa podejścia do przyznawania stypendium. Z jednej strony, jeśli faktycznie można przyznawać stypendia z klucza to jest może mniej sprawiedliwości, zatem uchwała jest troszeczkę korzystniejsza, ale dla szkoły korzystniejsza jest poprzednia uchwała. Jeszcze trzeba zastanowić się, czy jeśli zmieni się tę uchwałę to będzie ranking szkół, czy nagradzanie najlepszych dzieci. Prosi też zwrócić uwagę na to, że w pewnej szkole gimnazjalnej na terenie naszego miasta uczennica była laureatką języka polskiego i geografii, miała średnia 6,0, duże osiągnięcie dla szkoły, ale nie otrzymała stypendium Jana Pawła II, ponieważ była zameldowana na wsi. Prosi sobie wyobrazić jak czuła się ta uczennica i jak będą czuć się ci uczniowie, którzy też nie otrzymają tych nagród stypendialnych.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że dużo o tym dyskutowano na Komisji Finansów i po tej dyskusji wyszedł taki wynik, że Komisja Finansów nie przyjęła projektu tej uchwały. Bardzo prosi radnych również o to, aby projektu uchwały nie przyjmować dlatego, że w tej chwili stypendium im. Jana Pawła II jest przyznawane dwóm uczniom z każdej naszej placówki oświatowej. Każda placówka, czyli szkoła podstawowa i gimnazjum na pewno znajdzie wśród swoich absolwentów i swoich uczniów takich, którzy są uczniami wybijającymi się na tle szkoły, a zazwyczaj nawet jest ich więcej niż dwóch i sama rada pedagogiczna przyznając te dwa stypendia wśród jednej tylko placówki ma problem, żeby wybrać tylko dwóch najlepszych. Co będzie się działo, gdy przyjmą obecnie przedkładaną uchwałę? Ta uchwała proponuje, aby dyrektorzy poszczególnych szkół zrzucili do jednego worka miejskiego 2, 3, 5 a może 10 uczniów, którzy będą spełniali kryteria przyznawania stypendium im. Jana Pawła II. Będzie wówczas nie 14 zgłoszeń, czy 14 laureatów, czy 14 uczniów wybijających się, ale np. 25 czy 30 i komisja powołana przez Pana Burmistrza będzie musiała rozstrzygnąć, bo trzeba wybrać 14. Rozmawiała ze Skarbnikiem Miasta na posiedzeniu Komisji Finansów i Pan Skarbnik mówił, że ilość pieniędzy zostaje taka sama jak była, więc pula tych stypendiów i ilość stypendiów jest taka sama, ponieważ jest zapisane, że stypendium wynosi 150 zł miesięcznie. Skoro kwota jest taka sama i taka sama pula, to ilość stypendiów musi zostać taka sama, czyli 14. Jaka to będzie mądra komisja, która oceni, nie podważając absolutnie składu tej komisji, który konkurs jest ważniejszy, który konkurs jest znaczący, czy ważniejszy jest konkurs, osoba, która zdobyła pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie przedmiotowym np. z matematyki, czy może ważniejszy jest konkurs, laureat konkursu z geografii. Tutaj naprawdę prosi nie robić, jak już wspomniała Pani Krystyna Mańko, rankingu szkół tylko niech to zostanie tak jak było do tej pory. Każda szkoła w swojej placówce znajdzie na pewno dwóch uczniów, którzy będą godni uzyskać stypendium im. Jana Pawła II. Niech pozostaje tak jak jest i nie należy robić między sobą sporów i niepotrzebnych konfliktów. Gdyby było tak, że pula pieniędzy się zwiększa, zwiększa się ilość stypendystów w zależności od określonej liczby przyznawanych punktów, żeby to był szczegółowy regulamin określający, że np. za dany konkurs jest określona ilość punktów, ale wówczas też byłoby bardzo trudno oceniać to wszystko. W tej chwili rady pedagogiczne mają problem, żeby wśród najlepszych uczniów wybrać tych dwóch, a co dopiero będzie, jeśli robi się to na ogólnomiejskim forum. Prosi o nieprzyjmowanie tej uchwały.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁶ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk, radny Mirosław Majstrowicz oraz radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

O godzinie 10³⁷ na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że chce zwrócić uwagę na jedną kwestię zainspirowana wypowiedzią Pani Krystyny Mańko, która poruszyła temat dziewczynki spełniającej wszelkie kryteria, ale nie mogła ona takiego stypendium otrzymać z tego powodu, że w uchwale jest ograniczenie do miejsca zamieszkania. Teraz rolą każdego samorządu jest pozyskanie jak największej liczby uczniów po to, żeby mieć najwięcej subwencji, więc wydaje się, że takie ograniczenie jest po prostu nielogiczne i w tej uchwale należałoby w § 4 w punkcie 2 skreślić zapis – „zamieszkuje w mieście Bielsk Podlaski”, bo to jakby nie współgra. Dziecko uczy się w naszej szkole, a to, że mieszka na wsi, poza Bielskiem to jest zupełnie inna kwestia. Natomiast odnośnie wypowiedzi Pani Marii Ryżyk to ma mieszane uczucia dlatego, że chodzi tutaj o sito, w którym momencie ono nastąpi. Pani Radna mówiła, że 14 osób otrzymałoby stypendium, a przykładowo będzie tyle zdolnej młodzieży, np. 25, czy 30 osób. Teraz decyzja dokonywania wyboru jest ograniczona i następuje, albo przez radę pedagogiczną, albo tutaj i to sito następuje już na szczeblu Urzędu Miasta. Rozumie, że będzie powołana komisja składająca się z różnego gremium, więc kto będzie bardziej kompetentny, czy ta komisja, czy każda rada, która będzie miała określony limit. Tu nie chodzi o to, że będzie tak dużo tej młodzieży. Niech ta młodzież rzeczywiście będzie najlepsza, niech osiąga najlepsze wyniki i oby w każdej szkole tak było. Chodzi o to, że albo sito stawiać w szkole i rady pedagogiczne jako profesjonalne dokonają tego wyboru, albo Urząd Miasta. Gdyby to sito było według tej uchwały bliżej Urzędu Miasta to może byłaby taka sugestia, żeby zwiększyć pulę środków na stypendia, czyli członkowie komisji wymusiliby pewne rzeczy. Nie jest oświatowcem i trochę z innego punktu widzenia na to patrzy, dla niej oba warianty są dobre, ale na pewno biorąc pod uwagę to co zasugerowała Pani Krystyna Mańko to składa wniosek, żeby skreślić zapis w § 4 punkt 2 – „zamieszkuje w mieście Bielsk Podlaski”.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁹ z sali obrad wyszedł radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że trochę zna się na oświacie i jest za tym stanowiskiem, żeby jednak stypendium było przydzielane w szkole, ponieważ wypełnienie wniosku jest tylko formalnością. Komisja, która potem będzie rozpatrywała wnioski to będzie miała dylemat, natomiast w szkole dyrektor szkoły z radą pedagogiczną na pewno zrobią to lepiej. Gdyby była mowa, że zwiększa się ilość uczniów otrzymujących te stypendia, gdyby zwiększyła się pula pieniędzy przeznaczonych na stypendia to owszem miałyby sens, a w takiej sytuacji trzeba zostawić to w szkole. Nie wie jakie były intencje zmiany tego regulaminu i jeśli Pan Burmistrz, czy ktoś w imieniu Pana Burmistrza chciałby wyjaśnić to bardzo chętnie to usłyszy. Oczywiście popiera stanowisko Pani Przewodniczącej, która powiedziała, że stypendium powinno dotyczyć wszystkich uczniów danej szkoły, każdy uczeń ma prawo otrzymać takie stypendium. Ciągłe dzieli się, że tu powiat, tam gmina, tam miasto, a tam może jeszcze dzielnica. Nie powinni dzielić, bo za dużo jest podziałów. Stypendia powinny dotyczyć wszystkich uczniów danej szkoły.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴⁴ na salę obrad powrócił radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że zgadza się z częścią przedmówców w sprawie tego stypendium i jego charakteru. Stypendiów rzeczywiście jest 14, po 150 zł miesięcznie. Zespoły szkół otrzymują 4 z tego limitu, pozostałe szkoły podstawowe i gimnazjum po 2. Stypendium ma inny wymiar, nazwałby to wymiar symboliczny. Zgadza się z Panią Radną, że gdyby ta pula była większa i było ich kilkanaście, czy kilkadziesiąt to można byłoby to robić, natomiast tutaj należałoby zostawić te kompetencje radom pedagogicznym oraz dyrekcjom szkół i niech one o tym decydują. Natomiast z tytułu osiągnięć uczniów, osiągnięć sportowych, artystycznych są inne gratyfikacje i one są u nas w gminie. Poza tym dyrektor szkoły, rada pedagogiczna dla wybitnego ucznia może wystąpić o stypendium do marszałka, do premiera, którzy też przydzielają takie stypendia. Wie, że dyrekcje szkół wnioskowały i niektóre dzieci z naszej gminy otrzymywały te stypendia. Uważa, że tutaj należałoby zostawić to tak jak jest, bo rzeczywiście może dojść do paradoksalnej sytuacji i gdyby Burmistrz był organem prowadzącym odnośnie Zespołu Szkół Specjalnych to przecież całkiem inne kryterium trzeba byłoby zastosować, a też trzeba byłoby stypendia tym uczniom przydzielić. Odnośnie kwestii, czy można dać stypendium dla ucznia, który nie mieszka na terenie naszej gminy, to niech wypowie się Pani mecenas, bo w 2007 roku była mowa i taka była wykładnia, że jakoby nie, więc jak to jest w rzeczywistości. Dodał, że osobiście w tej sprawie nic by nie zmieniał.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że po wypowiedzi Pana Gołębiowskiego zaczęła się zastanawiać nad tym, czy zgłoszony przez Panią Przewodniczącą wniosek jest słuszny, czy nie, ale może niech najpierw wypowie się Pani mecenas i powie, czy można przeznaczać pieniądze dla osób niemieszkających w gminie.

O godzinie 10⁴⁸ na salę obrad powrócił radny Paweł Miszczuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że w tej chwili nie potrafi odpowiedzieć na te pytanie. Nikt do niej nie zwracał się o przygotowanie tego tematu, a jeśli radni życzą takiej opinii, to może ona zostać opracowana, ale nie w tej chwili.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że jest za wnioskiem Pani Przewodniczącej Bożeny Zwolińskiej i uważa, że takie prezenty mogłyby być udzielone osobie uczącej się w placówce oświatowej w Bielsku Podlaskim, a niemieszkającej, niezameldowanej w Bielsku. Jednak trzeba to zgłosić nie do tej uchwały, którą ma nadzieję odrzucać, ale do uchwały, która zostanie obowiązującą.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że tutaj całkowicie nie zgodzi się z Radną Marią Ryżyk. Dotacje dostaje szkoła, uczeń też jest uczestnikiem w tej szkole i łaski się nie robi, trzeba dać. Może być nawet z za Bielska, ale tutaj uczęszcza i niestety muszą dać. Mówi tylko o jednej zasadniczej sprawie, że ten punkt powinien być wykreślony.

Radny Marcin Sarnacki zwrócił uwagę, że jest tu dyskusja o 14 stypendiach dla uzdolnionej młodzieży, więc może należałoby zwiększyć tę ilość do 30. Będzie to raptem 54 tysiące złotych rocznie, a wydaje się przecież znacznie więcej pieniędzy na mniejsze i mniej ciekawe cele. W tej chwili jest to kwota 25 tys.zł, czyli jeśli zwiększy się ilość do 30 to będzie równo 54 tysiące, a wówczas będzie może łatwiej dzielić te stypendia. Ta kwota dla dzieci, w wysokości 150 zł to jest naprawdę wysokie miesięczne kieszonkowe i motywacja do nauki byłaby też dodatkowa dla tych, którzy chcą się uczyć, startują w konkursach, olimpiadach i działalnościach artystycznych. Można to zwiększyć, bo w tym wypadku chodzi o własne dzieci, a nie dbanie o coś co dzieje się wokoło i jest niepotrzebne.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁰ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że w 100% popiera Radnego Marcina Sarnackiego, skoro są tacy zdolni ludzie. Rzeczywiście są określone odpowiednie kryteria i nie tak łatwo wejść do tej elity i trzeba byłoby ich nagradzać. Niech będzie jak najwięcej tych dzieci, ale nie sądzi, żeby tak dużo ich było, bo wymagana jest średnia 5, itd. Ma jednak pewne wątpliwości, jeśli chodzi o podane kryteria, bo uczeń w szkole ma mieć co najmniej średnią 5, natomiast jeśli ktoś jest wybitnie zdolny np. jest to przyszły Kopernik, czy Curie-Skłodowska to taki uczeń może nie mieć średniej 5 i jego by się pominęło. Może być ktoś zdolny z matematyki, czy uzdolniony muzyk, który tu się urodził, na naszej ziemi i teraz by nie miał tej średniej 5, to szkoda byłoby go odrzucić. Uważa, że w tym punkcie 5 projektu uchwały, gdzie jest zapis, że jest laureatem konkursów lub olimpiad, itd. to powinno być zapisane, że jak jest laureatem i jest wybitnie zdolny to już ta średnia nie powinna być 5. Chodzi o to, aby nie pomijać takich zdolnych osób, bo nie ma człowieka, który jest dobry z w-f i z muzyki oraz z matematyki. Są wybitne osoby, które są uzdolnione w jednym kierunku i właśnie jemu o tych chodzi. Czy one byłyby odrzucone? Prosiłby o wyjaśnienie tego.

Zastępca Burmistrza Jan Radkiewicz stwierdził, że jest zadowolony, iż ten temat wywołuje tutaj tyle dyskusji, bo przynajmniej mieszkańcy Bielska dowiedzą się, że jest takie stypendium im. Jana Pawła II przyznawane przez Burmistrza Miasta. Do tej pory otrzymywali je uczniowie i praktycznie nikt o tym nie wiedział prócz samych zainteresowanych i rady pedagogicznej, która dyskutowała nad tym, komu dać a komu nie, więc jest to bardzo pozytywny element dla opinii publicznej. Uważa, że w jakiś sposób dopinguje to uczniów i rodzice będą dopingowali oczywiście tych, którzy już i tak osiągają wysokie oceny, żeby jednak starali się otrzymać stypendium. Wniosek o podjęcie tej uchwały został złożony na skutek rozmów z bardzo wieloma nauczycielami z każdej szkoły, ponieważ powstały takie sytuacje, że niektóre rady pedagogiczne robiły problem z kwalifikacją uczniów. Byli uczniowie, którzy osiągnęli identyczną średnią, identyczne wyniki w różnych konkursach i byli laureatami. Można przyznać po 2 w szkole, a takich osób było 4, 5, czy 3 w szkole. Sprawiedliwości też nie było i kogoś ta rada musiała desygnować dalej do Burmistrza. Uchwała jasno mówi, że po 2 osoby z każdej szkoły. Były takie sytuacje i dlatego powstała zmiana tejże uchwały.

Odnosząc się do konkretnych uwag chce wyjaśnić, że wnioski o przyznanie stypendium dyrektorzy szkół składali po uzyskaniu pozytywnej opinii rady pedagogicznej. Tu żaden wniosek nie przeszedł do Burmistrza bez uzyskania wcześniejszej pozytywnej opinii rady pedagogicznej i nic w tym zakresie się nie zmieni. Dalej pozostałyby te same stypendia w wysokości 150 zł miesięcznie i jak tu Pan Radny Sarnacki wspomniał, wcale to nie jest taka mała kwota jak na ucznia szkoły podstawowej, czy gimnazjum. Niejeden chciałby mieć takie kieszonkowe. Burmistrz rzeczywiście poprzez stypendia wyróżniał tych uczniów, którzy osiągają wysokie wyniki i się starają. W § 5 pkt 2 jasno jest zapisane jakie powinny być złożone dokumenty i uchwała też określa jakie powinny być osiągnięcia. Natomiast, jeżeli chodzi o zapis - „zamieszkuje na terenie miasta Bielsk Podlaski”, to przecież jest to stypendium Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski dotyczące naszej gminy, naszego miasta i jeżeli inni burmistrzowie, wójtowie, starostowie zechcą wyróżnić inne osoby to niech też ufundują stypendia i nie jest przeciwny temu. Myśli, że wtedy ilość nagrodzonych zdecydowanie się zwiększy. Nie można tutaj finansować wszystkich. Jeżeli będzie taka wola Rady, to stypendium zostanie w poprzedniej wersji i rady pedagogiczne będą podejmowały decyzje, a Burmistrz praktycznie tylko to zaakceptuje. To było na wniosek nauczycieli, a jeżeli wola Rady jest inna, to pozostanie bez zmian i nic wielkiego się nie stanie, ale dobrze, że ten temat wyszedł i mieszkańcy przynajmniej o tym usłyszeli.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁵ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk, natomiast salę obrad opuścił radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

O godzinie 10⁵⁷ z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

O godzinie 10⁵⁸ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Paweł Mischuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że już bardzo dużo dyskutowano o tym na posiedzeniach Komisji. Uważała, że na sesji nie będzie dyskusji, że sprawa jest oczywista i jasna, ale jak zwykle sprawa prosta wywołuje dużo odgłosów. Chce powiedzieć Panu Radnemu Sarnackiemu, że oprócz stypendiów im. Jana Pawła II przyznawanych przez Pana Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski są jeszcze stypendia dyrektorów i być może należałoby zwiększyć pulę tych pieniędzy, bo każdy dyrektor ma chyba 2 tysiące złotych na podział między poszczególnych uczniów. Każda szkoła może też ustalić sobie kryteria i powiedzieć, czy chce, aby stypendia dyrektora były udzielane od średniej 5,5, czy 5,8. Są to stypendia jednorazowe i czasem wychodzi po 50-80 zł w zależności od ilości uczniów, którzy spełniają kryteria. W tej chwili zostawiłaby tę kwotę i ilość stypendiów, która jest, bo tak jak mówił Radny Gołębiowski są jeszcze inne fundacje i np. Zespół Szkół składał wniosek do Fundacji Kwaśniewskich i uczeń uzyskał takie stypendium. Można też składać wnioski do Ministerstwa Edukacji Narodowej, czy do Urzędu Marszałkowskiego. Są różne stypendia i jeśli jest bardzo dużo dobrych uczniów to szkoła powinna występować poza tymi stypendiami im. Jana Pawła II jeszcze do innych fundacji i do innych organów oświatowych. Odnośnie wniosku złożonego przez Panią Zwolińską oraz bardzo słusznego wniosku Pana Grzybowskiego, to w tej starej uchwale wykreśliłaby punkt 2, czyli zapis – „zamieszkuje w mieście Bielsk Podlaski”, bo jeśli dana osoba uczy się w Bielsku Podlaskim i zostaje laureatem to przynosi chlubę nie dla tej wioski, czy miejscowości, gdzie mieszka, ale przynosi chlubę dla szkoły, w której się uczy. Uważa, że ten uczeń nie powinien być pozbawiony tego stypendium. Bardzo słusznie zauważył również Pan Grzybowski, że bardzo mądrzy ludzie czasami nie są mądrzy ze wszystkich przedmiotów jednocześnie, więc między punktem 4 i 5 w § 4 można wstawić - „lub”, czyli byłby zapis - „uzyskał średnią ocen na koniec roku szkolnego w szkole podstawowej co najmniej 5, w gimnazjum co najmniej 4,75, lub jest laureatem konkursów lub olimpiad na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim lub międzynarodowym”. Dodała, że rozumie intencje Pana Grzybowskiego i uważa, że są one słuszne.

O godzinie 11⁰¹ na salę obrad powróciła radna Krystyna Mańko oraz radny Leszek Aleksiejuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Marcin Sarnacki stwierdził, że chce odnieść się do słów Pana Burmistrza Radkiewicza. Otóż kilka punktów wcześniej dyskutowano nad tym i Pan Burmistrz zresztą powiedział, że wszystkie dzieci są nasze i uczą się w naszej szkole i dlatego przyznano pieniądze na sprzęt dla szkoły, która nie podlega jurysdykcji Burmistrza. Te dzieci, które uczą się w naszych szkołach podlegają pod wydział oświaty Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim i powinny być też gratyfikowane, jeśli spełniają kryteria. Co do drugiej sprawy poruszonej przez Panią Ryżyk, to dokładnie wie jakie są przyznawane stypendia z tym, że to jest najczęściej 50 zł na cały rok i mówi tu o tych stypendiach dyrektorów szkół. Jest to jednorazowa kwota i też jest ciężki podział. Odnośnie propozycji Pani Marii Ryżyk dotyczącej dopisania słowa „lub” uważa, że w tym przypadku będzie już w ogóle kuriozum, ponieważ dzieci ze średnią powyżej 5,0 jest naprawdę duża ilość i wydaje mu

się, że stypendium powinno być dla tych co wykraczają poza to co jest normą, czyli zdobywanie ocen w szkole, a chcą poświęcić swój dodatkowy czas na zajęcia artystyczne, czy olimpiady, bo też pochłania to mnóstwo czasu przy nauce w domu. Natomiast odnośnie zwiększenia ilości tych stypendiów, to tak jak już powiedział, że można zwiększyć po 4 na szkołę, czyli będzie to 28 stypendiów i naprawdę globalnie w naszym budżecie nie będzie to jakaś ujma na rok te 50 tys.zł.

Radny Igor Łukaszuk poinformował, że na początku miał już sprecyzowane stanowisko i był przekonany co do słuszności tej inicjatywy, głównie do zmiany regulaminu dlatego, że są różne szkoły, z dużą ilością uczniów i z dużymi osiągnięciami. Faktycznie może dojść do takich sytuacji i zapewne do takich sytuacji dochodzi, gdzie uczniowie o wyższych osiągnięciach nie otrzymują tego stypendium, a dostają uczniowie z innej szkoły, którzy te osiągnięcia mieli niższe. Z drugiej strony trzeba odpowiedzieć na podstawowe pytanie – po co jest stypendium? Stypendium jest po to, aby motywować uczniów do nauki i to jest podstawowy instrument i przez pryzmat tej funkcji proponuje patrzeć na stypendia przyznawane uczniom. Co do ilości stypendiów w szkołach i pomysłu Radnego Pana Sarnackiego to też do tego się przychyliła. Proponuje rozwiązanie pośrednie i uważa, że każda szkoła powinna mieć gwarantowaną ilość uczniów, którzy stypendium mogą otrzymać dlatego, że jest to instrument dla rady pedagogicznej i dyrektora, aby motywował swoich uczniów do nauki, pracy, wysiłku i zmiany stylu pracy, a z drugiej strony trzeba w jakiś sposób te stypendia uwolnić. Chodzi o to, żeby szkoła, która ma dużo uczniów i duże osiągnięcia mogła liczyć na to, że tych stypendiów będzie mogła przyznać więcej dlatego, że w przypadku dużej szkoły, liczącej 800 uczniów i gdy jest to zespół szkół to są 4 miejsca stypendialne, więc łatwo można dojść do wniosku, że uczeń nie będzie za bardzo się starał, bo i tak kto inny dostanie stypendium. Wprowadzając takie dodatkowe kryterium, które uwolni stypendium i pozwoli jednej szkole przyznać więcej tych stypendiów to ten czynnik motywacyjny cały czas będzie funkcjonował. W związku z tym ma propozycję, aby pozostawić na dotychczasowym poziomie gwarantowane dwa miejsca stypendialne dla każdej szkoły, a w przypadku zespołu szkół 4 miejsca oraz 16 uwolnionych, które będą już weryfikowane przez instytucję, komisję centralną powołaną przez Pana Burmistrza. Ta komisja będzie przyznawała stypendia uczniom, którzy na forum całej naszej społeczności, całego miasta mają osiągnięcia, a którzy nie zakwalifikowali się przy tym limicie dwóch osób miejsc gwarantowanych. Co do postulatu o skreśleniu tego punktu jako kryterium – „zamieszkuje w mieście Bielsk Podlaski” to jest jak najbardziej za tym dlatego, że subwencja idzie za uczniem. Jest to uczeń, który uczy się w szkole miejskiej i jeśli szkoła ma profity to taki uczeń nie może być w jakiś sposób dyskryminowany skoro jest do tej szkoły przyjmowany. W związku z tym zastanawia się jak teraz zrobić, czy wprowadzać poprawki i będą one głosowane, czy może dać miesiąc, czy dwa miesiące na przygotowanie nowego regulaminu, który będzie uwzględniał wszelkie wniesione tutaj uwagi. Może jednak wprowadzi wniosek, aby go przegłosować i wtedy wszystko będzie jasne.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, żeby tak bardzo nie zagalopowywać się dlatego, że każda zmiana uchwały, przynajmniej ta rodzi skutki finansowe. W budżecie jest określona kwota pieniędzy, więc przy określonej kwocie te stypendia będą niższe. Uważa, że w tej sytuacji powinien wypowiedzieć się Burmistrz.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że przykro mu, ale musi podjąć tutaj taką, a nie inną decyzję. Jest wiele kontrowersji, pierwsza sprawa, czy dziecko zamieszkuje na terenie miasta, czy nie, tutaj jeszcze bardziej wypowiadają się pedagodzy i jeżeli walczy się o dzieci do szkoły to trzeba o nich tak samo dbać, czy uczeń będzie z gminy, czy z innej miejscowości itd. ale on jest uczniem tej szkoły. Zgłosił wniosek o wycofanie tej uchwały i poinformował, że zostanie to przeanalizowane i przedłożone.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że w związku z tym dyskusja już nie jest potrzebna, ponieważ projekt uchwały został wycofany. Zamknął dyskusję i ogłosił 10 minut przerwy.

Przerwa w obradach trwała od godziny 11⁰⁸ do godziny 11²³.

W trakcie przerwy o godzinie 11¹⁵ radny Paweł Mischuk zwolnił się u Przewodniczącego RM z dalszego udziału w obradach sesji.

Po przerwie **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w sesji uczestniczy 17 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.

W trakcie powyższej wypowiedzi na salę obrad przybyła radna Maria Ryżyk oraz radna Grażyna T. Rzepniewska i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Ad 11

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia zmiany statutu Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4I do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Ponadto na posiedzeniu Komisji Finansów Członek Komisji Eugeniusz Simoniuk poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii – kto jest prezesem Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej, na co przeznaczają się pieniądze pochodzące ze składki płaconej przez miasto Bielsk Podlaski do Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej, jakie wynagrodzenie otrzymuje osoba pełniąca funkcję prezesa. Burmistrz Miasta poinformował, że tutejszy Urząd zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie niniejszych kwestii do Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej i po otrzymaniu żądanych odpowiedzi zostaną one przekazane Komisji odrębnym pismem. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia zmiany statutu Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/218/13
w sprawie przyjęcia zmiany statutu
Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej
(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

Ad 12

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [REDAKTED] na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4J do protokołu*. Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia, ponieważ 3 członków Komisji wstrzymało się od głosu, a 4 nie brało udziału w głosowaniu. Komisja ds. Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji Rodziny głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia, ponieważ 1 członek Komisji wstrzymał się od głosu, a 2 członków Komisji nie wzięło udziału w głosowaniu. Komisja Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji Porządku głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia, wszyscy członkowie Komisji nie wzięli udziału w głosowaniu. Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dodał, że na sesję zaprosił Panią, która złożyła skargę oraz Pana Dyrektora Szkoły Podst. Nr 2, ale usprawiedliwił się on z uwagi na zajęcia. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że na posiedzeniu Komisji miał dylemat i dalej ma dylemat, bo uważał, że będzie inny bieg tych wszystkich wydarzeń dotyczących tej skargi, ponieważ Rada Miasta nie jest organem kompetentnym do rozstrzygania tego typu sprawy. Powiedział już o tym na posiedzeniu Komisji i jeszcze raz powtórzy, że jako radni nie mają danych w sprawie, o której pisze skarżąca, więc co mogą tutaj zrobić. Po pierwsze, jakie były wytyczne, jaki jest projekt organizacyjny, jakie są kwalifikacje tych nauczycieli, którym przydzielono te godziny? To powinno być rozpatrzone przez Burmistrza i sprawa powinna być załatwiona tylko, że chodzi tu o kierownika jednostki organizacyjnej. Najpierw trzeba zacząć od tego, czy zgodnie z art. 222 Kpa to pismo jest skargą. Zgodnie z tym artykułem o tym, czy pismo jest skargą decyduje jego treść, a nie forma, czy tytuł - skarga. Z treści pisma skarżącej wynika, że jedynym organem kompetentnym w tej sprawie jest Burmistrz. Jest w tej sprawie wyrok Sądu Administracyjnego z Opola z 2004 roku, jest wykładnia Pana Sebastiana Judyckiego starszego inspektora wojewódzkiego w Wydziale Nadzoru i Kontroli Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego, jest również artykuł w nr 12 Gazety Samorządu

i Administracji z 20 czerwca br. Wydaje mu się, że tej sprawy być nie powinno, bo odnośnie godzin jakie zostały przydzielone powinien być consensus, organ prowadzący, czyli organ wykonawczy i dyrektor szkoły. Dobrze się stało, że tak jak powiedział Pan Burmistrz Radkiewicz na posiedzeniu Komisji ta sprawa została załatwiona ugodowo, ale nie powinno dojść do sądu pracy i ta skarga nie powinna być skierowana do Przewodniczącego Rady. Dobrze, że zostało to załatwione, ale dalej nie wie nad czym ma głosować.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że po konsultacjach otrzymał wiedzę i skierował tę sprawę tam, gdzie powinien skierować, aby nie było potem niedomówień. Wie od Pana Dyrektora, że sprawa została załatwiona polubownie, że nie ma już w tej chwili problemu i sprawa została rozwiązana na forum wewnętrznym. Nikt jednak tej skargi nie wycofał i ona jest.

Radny Ignacy Grzybowski poinformował, że tak jak mówił Pan Gołębiowski, to nie będzie nad tym głosował. Nie wie, czy można złożyć wniosek o wycofanie tej sprawy, bo po co mają nad tym głosować.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że Komisja Rewizyjna przedstawiła swój produkt w postaci uchwały na Radę i tak to wszystko się odbywa. Jest projekt uchwały i należy poddać go pod głosowanie. Jako radni muszą głosować nad treścią tej uchwały. Pani, która skarżyła powinna wycofać skargę, a tak to Komisja nad tym pracowała i teraz w porządku obrad też jest to ujęte. W związku z tym uważa, że powinni nad tym głosować.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że skardze został nadany odpowiedni tryb. Rozumie to, że jest pewna materia, która jest jakby wyłączona spod kompetencji radnych, a mianowicie materia dotycząca sfery prawa pracy. Faktycznie skarżąca skierowała odpowiedni pozew, potem został on cofnięty i doszło do pogodzenia się. Chodzi o spór merytoryczny z zakresu prawa pracy. Natomiast skarga została zakwalifikowana w trybie Kpa, tryb został nadany i musi być zakończony. Jest projekt uchwały, Komisja Rewizyjna pracowała nad tym i teraz musi być podjęta taka, czy inna decyzja. Swoją wolę radni wyrażą w głosowaniu, ale głosowanie musi być przeprowadzone.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że sprawa staje się jasna. Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [REDAKTED] na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-6, przeciw-0, wstrzymujących się-4,
w głosowaniu nie wzięło udziału 9 radnych, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIII/219/13
w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [REDAKTED]
na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2
im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu).

Ad 13

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Mickiewicza. Jest to punkt, który został wprowadzony na wniosek Pana Burmistrza (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu**). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM (**stanowiących załącznik nr 4K do niniejszego protokołu**). Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Ponadto na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej Zastępca Przewodniczącego Komisji Paweł Miszczuk poprosił o udzielenie informacji dot. działek ozn. nr geod. 1933/5, 1933/2, 1933/3, 1933/4, 1933/7, 1933/8, a mianowicie czyją własność one stanowią oraz czyją własność stanowiły przed podziałem. Burmistrz Miasta w odpowiedzi na wniosek wyjaśnił, że działka o nr 1933/8 nie występuje natomiast prawdopodobnie pytanie dotyczy działki nr 1933/6. Burmistrz Miasta wyjaśnił, że wszystkie wymienione działki powstały w wyniku podziału działki nr 1933 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski; dokonano podziału na działki ozn. nr 1933/1, 1933/2, 1933/3, 1933/4, 1933/5; działka nr 1955/5 stanowi drogę miejską,

natomiast działki o nr 1933/2, 1933/3, 1933/4 zostały sprzedane w drodze przetargu; działka nr 1933/6 została następnie podzielona na działki 1933/6, 1933/7 i stanowią one własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski. Na działce nr 1933/6 zlokalizowana jest pętla komunikacji miejskiej, działka nr 1933/7 została wytypowana do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, jednak z uwagi na jej wartość przekraczającą 100 tys.zł wymagane jest uzyskanie zgody Rady Miasta. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul.Mickiewicza.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
w głosowaniu nie wziął udziału 1 radny, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/220/13
w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej
własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,
położonej w Bielsku Podlaskim przy ul.Mickiewicza
(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).

Ad 14

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym od 21 maja 2013 r. do 17 czerwca 2013 r. *(sprawozdanie stanowi załącznik nr 28 do protokołu)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym i przyjęła je do wiadomości.**

O godzinie 11⁴¹ radny Eugeniusz Simoniuk opuścił obrady sesji po uprzednim zwolnieniu się u Przewodniczącego RM i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 15

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że pkt 15 porządku obrad to - Interpelacje i zapytania radnych. Poprosił chętnych do zabrania głosu.

Radny Jarosław Borowski zwrócił się z pytaniem – co dalej dzieje się w temacie świniań, ponieważ doszły informacje, że inwestor złożył ponownie wnioski i tym razem już z kompletną dokumentacją. W związku z tym jakie dalsze kroki przewiduje Urząd Miasta w tej sprawie? Poinformował, że druga sprawa jest związana z poprzednim pytaniem i dotyczy miejscowego planu zagospodarowania. Prosi o wyjaśnienie sytuacji, jeżeli plan zostanie opracowany to jak jest z wykupem terenów pod drogi i jak szybko musi to nastąpić, czy jest to określona procedura, że ma to być w ciągu pół roku, czy roku, czy może trwać dłużej. Trzecia kwestia to - na podstawie jakich przepisów w Bielsku Podlaskim w Urzędzie Miasta została przyjęta zasada, że miasto może przyjmować drogi prywatne, jeśli ich szerokość wynosi co najmniej 12 metrów, lub w szczególnych przypadkach 10 metrów?

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że Komisja Oświaty wnioskowała, aby na najbliższej sesji Burmistrz Miasta przedstawił wszystkim mieszkańcom informację dotyczącą kosztów związanych z selektywnym odbiorem odpadów komunalnych przez firmy, które wygrały przetarg. Zbliża się 1 lipca, a ludzie nic nie wiedzą. Radni otrzymali ulotki, ale z uzyskanych informacji wynika, że inne są treści na stronach Urzędu Miasta, a inne treści w ulotkach. Dobrze byłoby jasno i otwarcie powiedzieć - jak to ma wyglądać, bo jest ogólna dezinformacja i nikt nic nie wie. Wczoraj MPO odbierając swój pojemnik na ul.Poświętnej wysypało śmieci na chodniku. Nie wie, czy to tak powinno być i kazała to zgłosić do dyrektora MPO. Prosi, aby ktoś z przedstawicieli firm, które wygrały przetarg poinformowały tutaj wszystkich mieszkańców.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że chodzi mu o przedszkola, jak jest z przyjęciem dzieci do przedszkola, czy są dzieci, które nie zostały przyjęte, a jeśli są to jak dużo i jakie są propozycje dla rodziców tych dzieci?

Radny Ignacy Grzybowski poinformował, że chce zgłosić kilka spraw. Pierwsza sprawa dotyczy ul. Kilińskiego. Opryskiwano tam chodniki od chwastów i po jednej stronie, na końcu ulicy bardzo dobrze zostało opryskane, ale z drugiej strony tam, gdzie nikt nie mieszka, za posesją Pani Zwolińskiej, gdzie nie ma domów to na chodnikach rośnie trawa mimo, że opryskiwano. Po jednej stronie elegancko zrobiono, a po drugiej stronie to chyba wodą opryskiwano, bo na tych chodnikach rośnie trawa. Poinformował, że otrzymał zgłoszenie, iż przy ul. Widowskiej koło ZUS wyprowadzają psy na plac, na trawniki i po nich nie sprzątaj. Zwrócił uwagę, że przy ul. Jagiellońskiej naprzeciw cerkwi znajduje się transformator. Od transformatora było kopane i ktoś położył kabel, ale od kilku miesięcy kostka leży z boku przy płocie złożona w stosie. Kostka nie została ułożona, a przecież ktoś tę robotę odbierał mimo, że nie zostało to zakończone. Kolejna sprawa to hydrofor znajdujący się przy ul. Mickiewicza, w kierunku ul. Ogrodowej. Już kilka razy było zgłaszane i mimo naprawy hydrofor znowu przecieka i cały czas z niego kapie. Poinformował, że miał zgłoszenie, że przy ul. Ogrodowej, na ul. Jagiellońskiej chodniki są w bardzo złym stanie i rzeczywiście tak jest. Dodał, że ta sprawa była zgłaszana do Komisji Inwestycji.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że nie wie, czy powinna zgłosić się z tą sprawą do Pana Burmistrza, czy do starostwa, ponieważ chodzi o topolę, która rośnie przy ul. Mickiewicza, od ul. Północnej w odległości 150 metrów w kierunku Zakładu HOOP, po prawej stronie. Mieszkańcy zgłaszają prośbę o wycięcie tej topoli, ponieważ przejście pod tym drzewem jest niebezpieczne ze względu na znajdujące się tam wrony. Przekazuje prośbę mieszkańców miasta o wycięcie tej topoli.

Radny Leszek Aleksiejuk poinformował, że na te pytanie odpowie za Pana Burmistrza, ponieważ ulica Mickiewicza jest drogą powiatową i w roku bieżącym wystąpili o wycięcie tej topoli. Niestety Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie wyraził na to zgody twierdząc, że tam gniazdują gawrony. Na dzień dzisiejszy został ponowiony wniosek z prośbą o usunięcie tego drzewa, tak więc jest wiedza na ten temat, ale są z tym kłopoty.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że zwrócili się do niego mieszkańcy, aby omówić sprawę związaną z obfitymi opadami deszczu. Zadawali oni pytanie dotyczące skrzyżowania ulic 3 Maja i Żeromskiego - dlaczego po obfitych opadach deszczu burzówka nie odbierała wody i znowu było jezioro, czy został popełniony jakiś błąd w sztuce, jeżeli chodzi o kanalizację burzową, czy w ogóle przy takich obfitych opadach takiej ilości wody te kratki nie odbierały. Mieszkańcy z osiedla Parkowa zwrócili uwagę na ulicę Stefana Kardynała Wyszyńskiego na odcinku od ul. Brańskiej do ul. Wysockiego. Tam też są drzewa i przy burzy spadają gałęzie, liście i zatykają się studzienki. Ich postulat był taki, że w tej sytuacji powinien być ktoś, kto zainterweniowałby, aby tego jeziora nie było, żeby odetkał studzienki i ta woda spłynęła, bo woda była przez dłuższy czas, przynajmniej tak to wynika z ich relacji. Widział pozytywny symptom w miesiącu maju na skrzyżowaniu ulicy Wierzbowej i ulicy 11 Listopada, które jest w gestii Powiatowego Zarządu Dróg. Kiedy tworzyło się tam jezioro to przyjechał pracownik, który odtękał studzienkę. Dobrze byłoby nad tym się zastanowić. Rozumie, że ta kanalizacja może nie odebrać wszystkiego, ale żeby ktoś był tam, może nie natychmiast, ale w miarę możliwości to usuwał. Druga sprawa dotyczy odpadów i dziękuje za przekazanie ulotek. Te ulotki dał do przeczytania ludziom i ich zdaniem oraz jego własnym ulotki są czytelne i komunikatywne. Ludzie mają wiele wątpliwości, w szczególności w budownictwie wielorodzinnym jak segregować i gdzie wrzucać poszczególne odpady. Teraz jest wszystko czytelne. Będąc na zebraniu sprawozdawczym w spółdzielni to też zadał pytanie i nie będzie tu mówił kto z członków zarządu powiedział, że to nie jest ich sprawa, lecz jest to sprawa miasta. Powiedział wówczas Prezesowi, że nie można tak sprawy stawiać, bo to jest wspólna sprawa i jako administratorzy tych nieruchomości powinni z miastem w tej sprawie współpracować. Był też na podsumowaniu walnych zgromadzeń, gdzie zarząd otrzymał absolutorium niewielką przewagą i przyjęto sprawozdanie, jeden członek zarządu nie otrzymał absolutorium. Wtedy również powiedział do Prezesa, że jest to wspólna sprawa i powinni wspólnie zadziałać. Zwrócił się z pytaniem, czy ta ulotka, w której są wyszczególnione pojemniki, dotrze do mieszkańców w zasobach wielorodzinnych?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec wyjaśnił, że jedna ulotka dotyczy budynków wielorodzinnych, a druga indywidualnych i wszyscy otrzymają te ulotki. Stwierdził, że odpowie Panu Radnemu na część

postawionych pytań. Pierwsza sprawa dotyczy zalewania skrzyżowania ulic 3 Maja i Żeromskiego i tworzenia się tam jeziora, jak określił Pan Radny. W tym czasie był obok tego skrzyżowania w sklepie nr 17 i potem też przejechał całe miasto. Przy takich opadach to kratki nie odbiorą tej wody. Woda spływa od sądu w kierunku apteki i też od ul. Piłsudskiego. To było jak urwanie chmury i za parę minut tego nie było. Żadnego zagrożenia nie było, wszystko jest normalnie, zresztą wszędzie woda płynęła do wysokości krawężników. Natomiast, jeżeli chodzi o odpady, to też słyszał tę informację, że na zebraniu w Spółdzielni powiedziano, że to nie jest ich sprawa. Chce tutaj odpowiedzieć, jeśli ktoś słucha, żeby to wiedzieli, jeżeli są prezesi, że właśnie to ich jest sprawa, bo oni składają deklaracje, że jest segregacja i oni za to odpowiadają, a jak nie będą segregować to zapłacą 22 zł. Takie jest prawo. Tego myśmy nie ustalili, myśmy tego nie chcieli i zaskarżali w ogóle całą ustawę. Tę ulotkę otrzymają wszyscy mieszkańcy w blokach, w spółdzielni natomiast druga ulotka dotrze do domów jednorodzinnych. Do soboty zostaną one dostarczone oraz worki i rozpocznie się normalna praca. Natomiast to co tutaj mówiła Pani Radna na temat MPO, to jeżeli oni tak zrobili to jest wstyd dla firmy MPO, ale nie wierzy w to, żeby wysypali śmieci na chodnik. Nie chce tu się wypowiadać, bo nie wie, czy tak było. Dodał, że jeżeli będą jeszcze pytania to udzieli odpowiedzi. Uważa, że na temat śmieci jest dużo informacji, dostarczą to i będą normalnie pracowali.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁵⁵ radna Krystyna Mańko po wcześniejszym zwolnieniu się u Przewodniczącego RM opuściła obrady i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że musi wcześniej wyjść, więc przekazuje Pani Wiceprzewodniczącej Bożenie Zwolińskiej prowadzenie dalszej części obrad. W związku z tym, że są w przededniu wakacji to życzy wszystkim przyjemnego, zdrowego odpoczynku i powrotu na salę obrad z nowymi siłami, z nowymi pomysłami i wszelkimi sprawami, które pomagają w funkcjonowaniu miasta.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska podziękowała za życzenia.

O godzinie 11⁵⁷ Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński opuścił obrady sesji i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Dalszym obradom przewodniczyła Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska.

Radna Alina Niegierewicz zwróciła się z pytaniem - jaka forma prawna, czy to jest osoba cywilna, czy spółka jawna, czy spółka z o.o., czy inna, złożyła wniosek o budowę tuczarni, o której jest teraz tak głośno.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że wraca do sprawy odpadów i chce zapytać - gdzie można wrzucić butelkę po oleju, bo nie wyczytała tego z ulotki. Zapytał ją o to zainteresowany, który przeczytał tę ulotkę. Pytał on do którego pojemnika, czy do worka ma wrzucić butelkę plastikową po oleju. Nie potrafiła na to odpowiedzieć, bo butelki po oleju są ujęte oddzielnie, a na podstawie tej ulotki to nie wiadomo.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, aby Pani Radna wzięła tę ulotkę i przeczytała co napisano w pierwszym punkcie.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że Prezydent Białegostoku zaproponował obniżkę stawek po przetargu o 10%, a może w naszym mieście też o to się pokusić.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że do spraw dotyczących śmieci wróć w punkcie – „Sprawy różne” dlatego, że jest bogaty materiał, który należałby odczytać, więc prosi zabierać głos w innych kwestiach. Proponuje, że jeżeli ktoś chce zabrać głos w sprawie śmieci to w następnym punkcie. Dodała, że teraz ona przewodniczy obradom, więc tak ustala.

Radna Grażyna T. Rzepniewska poinformowała, że od 3 kierowców otrzymała zgłoszenie dotyczące skrzyżowania ulicy 3 Maja i Kościuszki. Poinformowano ją, że jeśli większy samochód, kombi podjeżdża pod krzyżówkę, bo wyjeżdżając na ul. 3 Maja musi podjechać, żeby zobaczyć, czy ktoś nie nadjeżdża to tył samochodu stoi na pasach przejścia dla pieszych. Ktoś robił tę krzyżówkę, w tej chwili ulica jest zrobiona, chodniki też, krawężniki są obniżone przy przejściach. Pojechała tam i to sprawdziła. Rzeczywiście dłuższy samochód podjeżdżając do krzyżówki stoi na przejściu dla pieszych ulicy Kościuszki z jednej i drugiej strony. Pasy są za blisko krzyżówki. Ponadto zwróciła się z prośbą, aby w budżecie na przyszły rok zostało ujęte utwardzenie ul. Wasilewskiej, bo gdy są deszcze, roztopy to trzeba mieć jeepa, aby dojechać tam do domu.

Radny Igor Łukaszuk stwierdził, że chce nawiązać do interpelacji Pana Grzybowskiego dot. ul. Jagiellońskiej. Jest tam faktycznie problem z chodnikiem, chodnik jest rozkopany od dłuższego czasu i nikt tam nie ułożył nawierzchni. Ponadto po drugiej stronie na odcinku pomiędzy cerkwią, a sklepem z częściami samochodowymi też są zapadliska w chodniku i przy okazji, jeśli temat będzie porządkowany to prosi o uwzględnienie tego problemu. Kolejna sprawa również dotyczy ulicy Jagiellońskiej i skrzyżowania tej ulicy z ulicą Kazimierzowską. Znowu doszło tam do poważnego w skutkach wypadku. Kilka sesji temu apelował o przyjrzenie się i przeanalizowanie bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu. Nic się nie zmieniło przez te pół roku. Nie chce wskazywać winnych, ale może już czas najwyższy teraz zareagować, aby w przyszłości do podobnych kolizji nie dochodziło. Skrzyżowanie jest bardzo trudne zwłaszcza dla osób wyjeżdżających z ulicy Jagiellońskiej i jadących dalej prosto, albo skręcających, bo tam nic nie widać. Każdy kto jechał ul. Jagiellońską w tamtym kierunku to dobrze o tym wie. Jest problem z widocznością dlatego, że samochody, które parkują na ul. Kazimierzowskiej z prawej strony jadąc z ul. Jagiellońskiej zasłaniają i to bardzo mocno zwłaszcza, jeżeli są to samochody wyższe, terenowe, przez które nic nie widać. Jak rozwiązać problem to lepiej od niego wiedzą specjaliści, ale prosi ten problem potraktować jako bardzo poważny i nagły dlatego, że on sam nie zniknie. Na ten problem nakłada się też parkowanie na ul. Jagiellońskiej, gdzie po prawej stronie, tuż przy przychodni są miejsca poziome wzdłuż jezdni do parkowania i nie wszyscy tak parkują, większość stawia samochody w poprzek. Te samochody też zasłaniają i utrudniają ruch na tym odcinku. Jeszcze raz apeluje o potraktowanie sprawy jako bardzo poważnej i pilnej.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przystępują do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 16

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że punkt 16 porządku obrad to – „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Dodała, że zanim radni zaczną zadawać pytania to odczyta pytania zgłoszone na posiedzeniach Komisji RM oraz stanowisko Burmistrza Miasta odnoszące się do spraw poruszonych przez Komisję dlatego, że tutaj też są sprawy dotyczące śmieci (***wnioski i pytania zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowi załącznik nr 4L do protokołu***). Poinformowała, że Komisja Oświaty zgłosiła wniosek, aby na najbliższej sesji Burmistrz Miasta przedstawił wszystkim mieszkańcom informację dotyczącą kosztów związanych z selektywnym odbiorem odpadów komunalnych przez firmy, które wygrały przetarg. Burmistrz Miasta poinformował, że podczas sesji przedstawi informacje na ten temat. Na posiedzeniu Komisji ds. Inwestycji Członek Komisji Krystyna Mańko zapytała, czy będą realizowane w szkołach podstawowych inne inwestycje, typu place zabaw w związku z nową reformą w zakresie oświaty dotyczącą sześciolatków. Burmistrz Miasta poinformował, że sprawa budowy placów zabaw przy szkołach podstawowych będzie analizowana przy konstrukcji budżetu miasta na 2014 rok, istotnym czynnikiem przy planowaniu kolejnych inwestycji będzie kwestia zabezpieczenia wkładu własnego, który w przypadku przystąpienia do programu „Radosna szkoła” wynosi 115.450 zł. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie kwestii – kto zapewnia pojemniki na odpady komunalne i kto jest odpowiedzialny za segregację odpadów komunalnych na terenach zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oraz poprosił o informacje na temat podmiotu, który wygrał przetarg, a także zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji dotyczącej procedury odbierania odpadów komunalnych na terenie Spółdzielni Mieszkaniowych. Burmistrz Miasta poinformował, że pojemniki, kontenery na odpady komunalne zmieszane zapewnia właściciel nieruchomości, natomiast pojemniki w zabudowie wielorodzinnej i worki w zabudowie jednorodzinnej do selektywnej zbiórki odpadów będą dostarczane przez przedsiębiorców odbierających odpady komunalne. Obowiązek dopilnowania segregacji śmieci w zabudowie mieszkaniowej wielorodzinnej spoczywa na osobach posiadających nieruchomość w zarządzie. Podmiotem, który wygrał przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie miasta Bielsk Podlaski jest konsorcjum firm składające się z PUA „ASTWA” sp. z o.o. w Białymstoku i Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim. Na terenie zabudowy wielorodzinnej obowiązywać będzie system pojemnikowy zbiórki odpadów komunalnych. Niesegregowane zmieszane odpady komunalne będą gromadzone w kontenerach lub pojemnikach o pojemności do 10 m³. Pojemniki zapewnia właściciel nieruchomości i ustawia je w wyznaczonych na terenie nieruchomości miejscu gromadzenia odpadów. Częstotliwość wywozu przez wykonawcę odpadów komunalnych zmieszanych – 2 razy w tygodniu z zachowaniem min. 3 dniowych odstępów, po ustaleniu z zarządcami budynków. Selektywna zbiórka odpadów komunalnych na terenie

zabudowy wielorodzinnej będzie się odbywać w systemie pojemnikowym. Pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów o pojemności 1100 l każdy, zapewnia wykonawca oraz utrzymuje te pojemniki w odpowiednim stanie sanitarnym porządkowym i technicznym. Wprowadza się 3 rodzaje pojemników: pojemnik żółty do gromadzenia odpadów z tworzyw sztucznych, opakowań wielomateriałowych i opakowań metalowych; pojemnik niebieski do gromadzenia makulatury i tekstyliów; pojemnik zielony do gromadzenia szkła białego i kolorowego. Częstotliwość załadunku i wywozu przez Wykonawcę odpadów zebranych selektywnie: pojemnik żółty – 2 razy w tygodniu, pojemnik niebieski – 2 razy w miesiącu, pojemnik zielony – 1 raz w miesiącu. Odpady wielkogabarytowe wyposażenia mieszkań i wyeksploatowany sprzęt elektryczny i elektroniczny AGD i RTV gromadzone będą przez mieszkańców w wyznaczonych przez zarządców budynków miejscach przy urządzeniach do gromadzenia odpadów - altankach, pojemnikach, czy kontenerach. Szczegółowy harmonogram odbioru wykonawca uzgodni z zarządcami nieruchomości. Częstotliwość załadunku i wywozu przez wykonawcę – 2 razy do roku. Ponadto Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem – ilu rodziców z Bielska Podlaskiego oraz okolic zadeklarowało posłanie dzieci w wieku 6 lat do szkół. Burmistrz Miasta wyjaśnił, że na rok szkolny 2013/2014 rodzice zadeklarowali 38 dzieci w wieku 6 lat do szkół podstawowych. Poza tym Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą, aby na czerwcową sesję wszyscy radni otrzymali ulotkę informacyjną dotyczącą nowych obowiązków wynikających ze znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Burmistrz Miasta poinformował, że ulotki informacyjne zostały przekazane wszystkim radnym. Na posiedzeniu Komisji Porządku, Zastępca Przewodniczącego Komisji Piotr Wawulski poprosił o wyjaśnienie - ile dzieci wychowywanych przez samotne matki nie zostało przyjętych do przedszkoli. Burmistrz Miasta poinformował, że do bielskich przedszkoli nie zostało przyjęte jedno dziecko czteroletnie, które matka samotnie wychowuje, matce zaproponowano przyjęcie dziecka do grupy pięcioletków. Ponadto Zastępca Przewodniczącego Komisji Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że w bloku przy ul. Sportowej mieszka osoba gromadząca śmieci, z mieszkania wydobywa się nieprzyjemny odór oraz ulatnia się gaz i poprosił, aby zajęto się tą sprawą zanim dojdzie do tragedii. Burmistrz Miasta poinformował, że pracownik Urzędu dokonał wizji w terenie badając warunki mieszkaniowe ww. osoby, a ponadto zwrócono się z prośbą do PK administratora budynku oraz MOPS o zwrócenie baczniejszej uwagi na rodzinę mieszkającą w tym lokalu. Po uzyskaniu informacji z ww. jednostek przedłożone zostanie to na kolejne posiedzenie Komisji. Zastępca Przewodniczącego Komisji poprosił też o informację kiedy zostanie rozpoczęty remont przejścia dla pieszych znajdującego się przy Pływalni Miejskiej „Wodnik”. Burmistrz Miasta poinformował, że modernizacja przejścia dla pieszych w ul. Kazimierzowskiej zostanie rozpoczęta po uzyskaniu pozwolenia na budowę oświetlenia ulicznego tego przejścia. Ponadto na posiedzeniu Komisji Porządku Przewodniczący Komisji Marcin Sarnacki zwrócił się z prośbą, aby na ul. Jagiellońskiej na odcinku między ul. Kazimierzowska a ul. Widowską poprawić nawierzchnię jezdni, ponieważ są tam wystające studzienki, które stwarzają niebezpieczeństwo na drodze oraz nie spełniają swojej funkcji podczas ulewnych deszczy. Burmistrz Miasta poinformował, że wystające studzienki w ul. Jagiellońskiej są na kanalizacji sanitarnej, którą zarządza Przedsiębiorstwo Komunalne i wystosowano pismo do zarządcy o dokonanie regulacji wysokościowej przedmiotowych studni. Ponadto Przewodniczący Komisji zwrócił się z prośbą, aby na ul. Dubicze skontrolować osobę, która nawozi ziemię w okolicy rzeki Białej. Burmistrz Miasta poinformował, że przedmiotowa kontrola zostanie dokonana. Członek Komisji Alina Niegierewicz zwróciła się z prośbą, aby na ul. Jaroszewicza w okolicy domu nr 46 poprawić nawierzchnię asfaltową, ponieważ są tam dziury. Burmistrz Miasta poinformował, że ubytki w nawierzchni asfaltowej ul. Jaroszewicza w pobliżu posesji nr 46 zostaną zlikwidowane w ramach remontów bieżących. Na posiedzeniu Komisji Finansów Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Borowski poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii - ile osób zostało zatrudnionych w Urzędzie Miasta w związku z wejściem w życie nowej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz od kiedy są zatrudnione poszczególne osoby. Burmistrz Miasta poinformował, że w związku z wejściem w życie przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w planie na 2013 r. zabezpieczono środki na wynagrodzenia dla pięciu osób. W ramach wydatków na wynagrodzenia osobowe pracowników, z rozdziału – gospodarka odpadami zatrudniono jedną osobę od miesiąca kwietnia 2013 r. W planie wydatków na wynagrodzenia osobowe nie ujęto wynagrodzenia osoby, do zadań której należałoby prowadzenie czynności egzekucyjnych wynikających z przyjętej w roku bieżącym nowelizacji ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ponadto Zastępca Przewodniczącego Komisji zwrócił się z pytaniem - od kiedy będą dostępne worki do nowej segregacji śmieci. Burmistrz Miasta poinformował, iż worki do segregacji odpadów będą dostarczane przez przedsiębiorców odbierających odpady komunalne w ostatnich dniach czerwca br. Stwierdziła, że wiele pytań tutaj powtórzyło się i radni uzyskali odpowiedź. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Igor Łukaszuk stwierdził, że otrzymali informacje o sytuacji jaka czeka mieszkańców od początku lipca i chce tutaj zwrócić uwagę na dosyć duże koszty, które leżą po stronie Urzędu Miasta, jeśli chodzi o obsługę systemu i prowadzenie dwóch punktów selektywnej zbiórki odpadów. Wynosi to ponad 50 tys. zł miesięcznie i w skali 30 miesięcy, bo na tyle był rozpisany przetarg na odbiór nieczystości, wynosi to 1,5 mln. zł, w przypadku kiedy konsorcjum zbierające śmieci i prowadzące gospodarkę śmieciami wygrało przetarg w kwocie 4.123 tys. zł. Rozumie, że jest to w skali 30 miesięcy, a nie w skali roku, więc wychodzi na to, że obsługa, administrowanie i prowadzenie dwóch punktów selektywnej zbiórki odpadów kosztuje tylko 3 razy mniej niż obsługa całego miasta w zakresie wywozu śmieci. Z tego co się dowiedział to ma być zatrudnionych 5 osób do administrowania całym systemem. Na początku faktycznie taka potrzeba może być, bo jest to nowe rozwiązanie i wdrażania nowego systemu, trzeba dużo się uczyć, jest bardzo dużo pracy administracyjnej na początku, ale nie sądzi, aby docelowo aż tylu pracowników ze strony Urzędu Miasta wymagała obsługa tego systemu. Poza tym z tego co się dowiedział, są to pracownicy zatrudnieni aktualnie w Urzędzie Miasta, którzy po prostu zmieniają charakter wykonywanej pracy, więc ma nadzieję, że pociągnie to za sobą oszczędności po stronie funkcjonowania Urzędu. Prosi się odnieść do wysokości tych kosztów dlatego, że uśredniając koszty na jednego mieszkańca odbioru śmieci proponowane przez konsorcjum, które wygrało przetarg wychodzi 6,80 zł. Ten rachunek wyszedł z podanej kwoty oraz liczby 20 tysięcy mieszkańców, którzy zadeklarowali odbiór śmieci. Natomiast pozostałe koszty są to koszty administracji i prowadzenia tych dwóch punktów selektywnej zbiórki odpadów. Jego zdaniem jest to zbyt wiele biorąc pod uwagę, że tak radykalnie wzrosną wydatki mieszkańców w związku z odbiorem śmieci w stosunku do poprzednich rozwiązań. Uważa za bardzo zasadne zastanowienie się nad zmniejszeniem kosztów, o ile to tylko możliwe, aby jak najmniej boleśnie mieszkańcy odczuli tę reformę. Chce też złożyć wniosek formalny o zabezpieczenie środków w roku budżetowym 2014 na wykonanie dokumentacji przebudowy skrzyżowania ulicy Kopernika i ulicy Jagiellońskiej z uwzględnieniem prawoskrętu z ulicy Jagiellońskiej na ulicę Kopernika w celu usprawnienia przepustowości ruchu na tym skrzyżowaniu. Prosi wszystkich radnych o poparcie tego wniosku. Co prawda Pan Burmistrz kilka sesji temu deklarował, że zrobi wszystko, żeby takie rozwiązanie tam nie zaistniało, ale może Pan Burmistrz zmienił zdanie. Prosi o poddanie tego wniosku pod głosowanie.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poprosiła o przedłożenie tego wniosku na piśmie.

Radny Marcin Sarnacki poinformował, że w odniesieniu do punktu – „Interpelacje i zapytania radnych” chce powiedzieć, że zgodnie ze Statutem pracy Rady Miasta mam prawo zgłosić zapytania do odpowiednich organów bez wyznaczania mu tematów na jakie chciałby rozmawiać. Wracając do meritum sprawy poinformował, że chodzi mu o odpady, które będą wyrzucane przez mieszkańców bloków i w tej sprawie otrzymał pytanie - dlaczego mieszkańcy bloków nie otrzymają worków plastikowych, czyli żółtych, niebieskich i zielonych? Oczywiście podejrzewa, że na odpady zielone, czyli worków szarych i białych ci mieszkańcy nie potrzebują. Wobec tego, jaki jest koszt tych worków na przeciętnego jednego mieszkańca domków jednorodzinnych? Jeżeli jest to wysoki koszt, to może odjąć ten koszt od kwoty tych 10 zł dla mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że ad vocem pierwszego zdania Pana Sarnackiego chce powiedzieć, że skoro ona przewodniczy obradom sesji to odpowiada za porządek i skoro materiały były w tym punkcie, to zasadne jest rozpatrywanie i dyskusja o śmieciami właśnie teraz. Zdaje sobie z tego sprawę, że będzie szereg zapytań odnośnie śmieci i w związku z tym, iż niektóre osoby prosiły ją, aby dokonała analizy to taką analizę posiada. Jest to syntetyczne zestawienie pewnych danych, które wszyscy otrzymali, a oprócz tego sięgnęła do przedmiotu zamówienia, do specyfikacji. W tej kalkulacji w punktach od 1 do 8 są wymienione pewne dane, tj. okres obowiązywania umowy od 1 lipca 2013 r. do 31.12.2015 r., czyli 30 miesięcy, liczba mieszkańców na dzień 31 grudnia 2012 r. podana w przedmiocie zamówienia SIWZ to 26.952 osoby, liczba mieszkańców przyjęta do symulacji przed ogłoszeniem przetargu 24.000 osób i liczba mieszkańców według zgłoszonych deklaracji – 20.000 osób. Proporcja zakładana w specyfikacji istotnych warunków zamówienia na odbiorców, którzy będą segregować odpady to 80% oraz osoby, którzy nie będą segregować śmieci - 20%, takie były założenia. Proporcja według deklaracji na odbiorców, którzy będą segregować to 97,6% oraz osoby, które nie będą segregować śmieci to 2,4%. Dalej tego nie analizowała, jeśli chodzi o tendencję, bo doszła do wniosku, że po prostu będą niewiarygodne dane. Cena oferty konsorcjum, które wygrało, czyli ASTWA jako lider i Przedsiębiorstwo Komunalne jako partner to jest 4.123.645,20 zł. Z pisma Burmistrza wynika, że mają do czynienia jakby z 3 zadaniami tj. w tabeli jest

zadanie I – Koszt miesięczny odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. W tym temacie był przeprowadzony przetarg, zostały zgłoszone oferty i nastąpił wybór najkorzystniejszej oferty. Zadanie II to - Koszt miesięczny prowadzenia dwóch punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i zadanie III to - Koszt miesięczny obsługi administracyjnej systemu, czyli są to koszty płac, wydatki na zakupy, szkolenia, sprzęt, itd. i tutaj podane zostały kwoty ogólne. Dokonała analizy w oparciu o liczbę mieszkańców, która została przyjęta, czyli liczba mieszkańców według proporcji zakładanych w SIWZ wynosi 26.952 osoby i w podziale na odbiorców, czyli 80% z tej liczby 26.952 oraz w podziale na te osoby, które nie będą segregowały. Kolumna 6 i 7 analizy dotyczy tej symulacji, gdzie jest liczba mieszkańców przyjęta wcześniej, zanim przetarg został ogłoszony, czyli 24.000 osób i też w podziale na to, co miało być przyjęte w specyfikacji, czyli 80% i 20%. Zakładano, że 80% będzie segregować, natomiast 20% nie będzie segregować śmieci. Ostatnia kolumna zawiera informacje dotyczące liczby mieszkańców według deklaracji zgłoszonych, czyli 20.000 mieszkańców. Z tego wynika, że ubyłoby 7 tysięcy mieszkańców według danych statystycznych. Proporcja tutaj jest taka, że 97,6% osób zadeklarowało, że będzie segregować śmieci, a tylko 2,4% nie będzie segregować. W pkt. I jest podana cena oferty konsorcjum oraz okres obowiązywania umowy tj. 30 miesięcy i cena oferty w przeliczeniu na jednego mieszkańca, tj. 137.454,84 zł. W pkt. 4 został podany koszt jaki będzie trzeba zapłacić dla konsorcjum w zależności od liczby mieszkańców i np. jeżeli przyjąć, że wszyscy mieszkańcy, którzy byli zameldowani, czyli 26.952 osoby będą wносили opłatę, która jest należna miastu, to koszt wyniosłby 5,10 zł, a jeżeli zmniejsza się ta liczba osób to wówczas ten koszt wzrasta na 5,73 zł. Tutaj chce zwrócić uwagę na to, że ta proporcja 20% i 80% jakby nie ma znaczenia. Być może tu brakuje tej informacji, co by było np. przy proporcji 50/50, ale na ten moment nie ma to znaczenia. Według deklaracji jest 20.000 mieszkańców i wtedy cena z tego punkt I, czyli to co miasto będzie płaciło dla wykonawcy wychodzi 6,89 zł. W punkcie II i III też jest to wyliczone, ale nie dzieliła na osoby, które będą segregowały i które nie będą segregowały dlatego, że jest to zadanie nałożone na miasto. Jest to dodatkowe zadanie, które miasto musi wykonać i rzeczywiście potrzebny jest plac, komputery, ludzie, itd. Z tego co sobie przypominam, w II i III zadaniu przy symulacji przed przetargiem była to kwota 3,69 zł, natomiast tutaj wychodzi nieco niżej. Można zadać pytanie, co tam będzie dokładnie wchodziło, jaka będzie klasyfikacja, bo tam będzie np. zakup materiałów dlatego, że jest to nowe zadanie. Biorąc pod uwagę tę tabelę należy wnosić i tutaj zapisała takie wnioski, że wszystko zależy od prawidłowego ustalenia liczby osób, które będą chciały płacić za śmieci, w tym osoby zamieszkałe, niekoniecznie zameldowane oraz osoby prowadzące firmy, które mogą nie płacić uważając, że będą płacić w ramach prowadzonych przez siebie firmy. Akurat to wyszło na posiedzeniu Komisji. Jest to sprawa bardzo trudna z punktu widzenia miasta i Burmistrza. Na pewno liczbą stałą jest liczba osób zameldowanych tylko, że oświadczenie składają mieszkańcy. W tej sprawie została podjęta uchwała, jest ustalony wzór deklaracji, itd. Uważa, że tutaj powinna być odwrócona rola i to obywatel tego miasta powinien udowodnić, że jego córka, syn, itd. tu nie mieszka. Zapewne będzie poddawane analizie, skąd wynika spadek o 7 tysięcy mieszkańców w stosunku do liczby statystycznej, czy ujętej w ewidencji ludności. To jest bardzo duża liczba i mogą w tym być dzieci, które wyjechały do innych miast w celu pobierania nauki, mogą to być osoby, które wyjechały za granicę. Jednak z drugiej strony może być też taka sytuacja, że są osoby niezameldowane, które są przyjezdne, ale tutaj mieszkają i chodzi o to, aby wyłowić te osoby i żeby te osoby wносили tę opłatę. Wszystkim zależy na tym, żeby ta liczba mieszkańców była jak największa, czyli liczba deklaracji musi być jak największa. Tutaj na pewno Urząd nie może uchylać się od tego i myśli, że na pewno nie będzie się uchylał. Chodzi o to, że trzeba zwrócić szczególną uwagę na to, aby było to też weryfikowane przez Urząd, czy oświadczenie jest właściwe, czy dana osoba mieszka, czy nie mieszka i też weryfikacja tych osób, które nie są zameldowane. Tak samo w blokach władze spółdzielni również powinny zwrócić uwagę na to, kto mieszka, np. ktoś wynajmuje stancję, a nie jest zameldowany, bo właściciele mieszkań niechętnie meldują, ponieważ jest to dla nich problem, ale ci ludzie produkują śmieci. Wówczas jest taka sytuacja, że osoby uczciwe składają te deklaracje i będą wносили opłatę, a będzie to jakby na korzyść tych osób, które nie będą tej opłaty wносиć i będą w jakiś sposób od tego się uchylać. Słyszała też takie zdanie, żeby zwrócić szczególną uwagę na to, że osoby prowadzące działalność gospodarczą występują w dwóch rolach, z jednej strony prowadzą działalność gospodarczą, a z drugiej strony są mieszkańcami miasta i są zameldowani. Nie może być tak, że ta osoba będzie odprowadzała śmieci jako prowadząca działalność, natomiast nie będzie wносиła opłaty jako osoba fizyczna. Jest to rzecz niedopuszczalna i służby Urzędu Miasta powinny te sprawy weryfikować, dlatego potrzebne są te osoby, które będą takie rzeczy sprawdzać. W przedłożonej analizie w podsumowaniu ogółem widać w tych 3 wariantach, jak cena się zmienia, czyli im mniejsza liczba osób, które będą płacić to cena jest wyższa. Końcowo wychodzi, że na razie jest to kwota 9,40 zł i 9,39 zł, natomiast stawka za segregowane śmieci została przyjęta na poziomie 10 zł, czyli przy proporcji takiej, że jest 97,6% osób, którzy zadeklarowali segregowanie śmieci to można przyznać, że ta cena dot. segregowanych śmieci jest zadowalająca. Aczkolwiek rzeczywiście zasadnym byłoby

przedstawienie jaka jest koncepcja władz miasta, żeby sprostać tym dwóm zadaniom, czyli zadaniu II i III, bo z ustawy wynika, że może być jeden punkt selektywnej zbiórki odpadów. Z tego względu, że nasze miasto jest duże to bardzo dobrze, że będą w zamyśle dwa punkty selektywnej zbiórki odpadów. W przygotowanej analizie podała też przykład swoje rodziny, że trzyosobowa rodzina dotychczas płaciła 67,90 zł kwartalnie za dwa pojemniki po 120 litrów wywożonych co dwa tygodnie, tj. miesięcznie w przeliczeniu na jedną osobę - 7,54 zł. Należy to traktować jako za śmieci zmieszane, bo wtedy nie sortowała tych śmieci, a po zmianach będzie płacić segregując śmieci 10 zł za osobę. Przeliczając to na koszty miesięczne całej rodziny stwierdza, że płaciła 22,63 zł, a będzie obecnie płacić 30 zł miesięcznie tj. o 7,37 zł więcej z tym, że będzie miała więcej pracy, bo w celu obniżenia kosztów rodziny będzie musiała segregować. Uważa, że ta analiza w jakiś sposób przybliży ten temat i sądzi, że również tutaj Pan Burmistrz i Pani Burmistrz spojrzą na to. Należałoby zwrócić uwagę, żeby tych deklaracji było jak najwięcej i wtedy będzie można mówić o ewentualnym obniżeniu przykładowo o złotówkę, czy dwa złote. Na ten moment trzeba szukać sposobu na to, aby wyłowić te osoby, które zamierzają uchylać się od płacenia za śmieci. Zwróciła się z prośbą, żeby wyspecyfikować w podziale na paragrafy zadanie II i III, bo to zostało podane w sposób ogólny, ale może potrzeba więcej szczegółów, żeby rozwiać pewne wątpliwości.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12³⁰ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

O godzinie 12³⁶ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że analizując tę tabelę, która Pani Przewodnicząca przedstawiła to wynika z niej, że nie opłaci się segregować śmieci z prostej przyczyny, bo jest stawka 6,89 zł, jeśli się segreguje, a te osoby, które nie będą segregowały to wychodzi 6,87 zł. Nie wie, czy to dobrze zrozumiała.

O godzinie 12³⁷ z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska wyjaśniła, że to nie jest tak, bo ta tabela przedstawia 3 zadania, pierwsze zadanie określone jest w pkt I i tutaj jest podana kwota 5,10 zł, 5,73 zł, 6,89 zł. To jest uzależnione od liczby mieszkańców, która została przyjęta do danej symulacji. Potem jest II zadanie, czyli koszt miesięczny prowadzenia dwóch punktów selektywnej zbiórki odpadów i to jest nałożone na miasto dodatkowo oraz punkt III - koszt miesięczny obsługi administracyjnej systemu, koszty płac, wydatków na zakupy, szkolenia, sprzęt, itd. W tabeli jest pozycja IV – „Ogółem”, gdzie jest podsumowanie i są podane kwoty - 6,96 zł, 7,82 zł i później już bliżej 10 zł, czyli 9,40 zł i 9,39 zł, ale to jest wynikiem tego, że była brana pod uwagę przede wszystkim inna liczba mieszkańców, bo w pierwszym wariantcie została przyjęta liczba mieszkańców zameldowanych na dzień 31.12.2012 roku, czyli 26.952 osoby, potem jest liczba 24.000 osób. Gdy zmniejsza się liczba mieszkańców, która może płacić to cena jest wyższa, a jak jest 20.000 mieszkańców to niestety już jest tragedia i trzeba szukać osób, aby one płaciły.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że w naszym mieście jest bardzo drogo, jeśli chodzi o wywóz nieczystości. Nawet sumując koszty zagospodarowania odpadów komunalnych wraz z prowadzeniem punktów selektywnej zbiórki odpadów oraz obsługą administracyjną systemu podane przez Burmistrza to wyniesie średnio 9,38 zł, czyli już w tej chwili 60 groszy przepłaca się.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, że zależy komu jest wysoki koszt, a komu nie. Mieszka w bloku w Spółdzielni, również mieszka tam były Zastępca Mirosław Gołębiowski i płacą w tej chwili po 9,95 zł, i też butelki plastikowe wynoszą do tych pojemników, które stoją na osiedlu. Niektórzy mieszkańcy podali, to co powiedziała Pani Przewodnicząca, liczbę osób zameldowanych, a część podała od razu, że ktoś mieszka w Warszawie, studiuje, itd. ale część w tej chwili jeszcze będzie nanosiła poprawki. Można byłoby zrobić 9,70 zł, czy 9,80 zł, o te 20 groszy mniej. Nie chcą na tym się wzbogacać jako miasto, bo i tak na nic innego nie wyda się tych pieniędzy. W trakcie dyskusji padło stwierdzenie, że po co są te punkty selektywnej zbiórki, itd. To nie jest jeszcze koniec i na razie dołożono nam tę rolę ściągania pieniędzy, a do tej pory robiły to urzędy skarbowe. Tutaj Pan Radny powiedział, że przesunięto jedną osobę. Przesunięto osobę, która zajmowała się ściekami i w tej chwili nie ma tam osoby. Też jest duży problem, bo miasto wyłożyło miliony złotych w kanalizację sanitarną. Część mieszkańców w domkach jednorodzinnych ma osadniki, osadniki są nieszczelne i ktoś pobiera np. 50 m³ wody rocznie, a ani razu nie ma jego na liście, czy on wywozi i gdzie nieczystości. Odnosząc się do pytania Pani Przewodniczącej to chce powiedzieć, że żadnej koncepcji tu nie będzie. To co zostało kiedyś uchwalone na sesji, że odpady są wywożone dwa razy

w miesiącu, to taki poszedł przetarg, zostało ustalone, że dwa razy w tygodniu z wielorodzinnych, zostało to zapisane w przetargu i tego już nie zmienia. Worki są dostarczane i kontenery też zostaną dostarczone.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁴² na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że tutaj zapytanie miał Radny Pan Sarnacki, ale rzeczywiście Rada podjęła uchwałę w tym temacie i na ten moment nie ma żadnej zmiany, przetarg poszedł i to jest zrozumiałe. Natomiast ona prosiła, aby wyspecyfikować koszty z podziałem na paragrafy, bo jest jakiś plan dotyczący II i III zadania, jakie będą np. wydatki osobowe, ogólnie plan po zmianach, bo ona tych zmian nie ma.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że to ustalą, bo jeszcze na razie nic nie ma i jeszcze tak naprawdę nie ma zawartych umów, bo dopiero od 1-go to wszystko wejdzie. Jeszcze tych ludzi trzeba przeszkolić.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że chodzi o to, iż została wprowadzona po stronie dochodów ta kwota, taka była symulacja 22 zł i po stronie wydatków, która musi być zgrana. Rozumie, że na razie to jeszcze nie było porządkowane i będzie to w sierpniu.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że na razie wszystko jest tylko zapisane na papierze, a dopiero można o tym rozmawiać 15 lipca, bo wpłata musi być do 15 lipca. Tu jeszcze jest wiele niewiadomych, natomiast to co Pani Radna powiedziała odnośnie segregacji to przecież musimy się czegoś nauczyć i to jest nasz obowiązek. Tu właśnie rząd zawałił całkowicie sprawę, bo minister powinien tak nagłaśniać ten temat jak to było w przypadku telewizji cyfrowej. To powinien pokazać na cały kraj, a nie zwalić tylko na samorządy, żeby powiedziano, że to tutaj ustala się stawki wysokie. Nie wydzwaniał po kolegach, ale ma też ulotki jak to będzie wyglądało i przykładowo ustalono wywóz raz w miesiącu i opłata wynosi 8 zł od osoby odpady segregowane i 16 zł niesegregowane. Powie tylko tyle, że w naszym mieście sprężyli się i zrobili to, czego niektórzy nie zrobili i wcale nie przeskoczono nikogo tutaj ze stawkami i sami siebie, bo cały czas się mówi, że wysokie opłaty. Praktycznie jest 5 groszy różnicy w tym co płać wcześniej i teraz, taka sama jest też praca, a jedynie tylko szkło nie będzie w jednym worku wynoszone przez mieszkańca, lecz będzie wyrzucone do odpowiedniego kontenera. Tutaj była też mowa o punktach selektywnej zbiórki odpadów, więc zada pytanie - ile razy trawa będzie wywożona i jeśli ktoś mieszka w domu jednorodzinnym to ile razy już było koszone w tym roku? Właśnie ten punkt jest przy tym, a jedynie trzeba jeszcze ustalić, czy od rana ma być czynny, w sobotę na pewno cały dzień, co zrobić w poniedziałek i od poniedziałku do soboty. Mieszkaniec, jeżeli zechce przywieźć telewizor, czy coś innego to jest drugi punkt na ul. Studziwodzkiej, ale tam też ktoś musi być, ktoś musi otworzyć drzwi, przyjąć i zamknąć. To nie jest tak, że przyjęto tutaj nadmiar, itd., absolutnie nie.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że ma jeszcze pytanie w związku z tym, że do przetargu była przyjęta liczba mieszkańców 24.000, natomiast w przedmiocie zamówienia była przewidziana zwyżka o pewną ilość punktów, więc co będzie i jak zachowa się miasto, bo jeżeli teraz liczba mieszkańców wynosi 20 tysięcy, to czy wykonawca dostanie swoją należność za tę ilość, czy tak jak było przyjęte do specyfikacji.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że nie ma czegoś takiego, że dostanie tyle, czy dostanie tyle.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z pytaniem - jak będzie zawarta umowa?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę na to, jak może być inaczej, przecież umowa będzie zawarta tak jak jest ogłoszone, tyle złotych i to wszystko.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że chodzi o to, iż jest faktycznie 20.000 osób, a w SIWZ było 26.952, zaś przed pierwszym przetargiem 24.000 mieszkańców.

Zastępca Burmistrza Walentyna Szymczuk poinformowała, że jeszcze w tej specyfikacji podana była ilość odpadów, jaka była masa.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że może to załatwi sprawę.

Radna Grażyna T. Rzepniewska zwróciła uwagę, że 26 marca Komisja Rodziny złożyła wniosek i ten wniosek został przyjęty przez Radę Miasta. Do tej sprawy mieli wrócić po rozstrzygnięciu przetargu. Nie wie, bo pierwszy raz jest radną, czy teraz ten wniosek jeszcze raz odczytać i przystąpić do przegłosowania. Wniosek brzmiał następująco – „aby po przeprowadzeniu przetargu przeanalizować zasadność zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty, zgodnie z załączoną propozycją, tj. w § 2 ww. uchwały dodać ust. 3 w brzmieniu:

3. Jeżeli odpady komunalne są zbierane w sposób selektywny, w przypadku rodzin wielodzietnych od piątej i kolejnej osoby nie pobierać opłat.”

Wniosek był przegłosowany i ustalono, że wrócą do tego tematu po ogłoszeniu przetargu. Przetarg został ogłoszony, więc chciałaby tak jak było ustalone na sesji, wrócić do tej sprawy. Teraz nie wie, czy jeszcze raz ten wniosek złożyć i będzie on przegłosowany. Prosiłaby o odpowiedź, bo nie wie jak się zachować w tym przypadku.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że z informacji podanej przez Burmistrza Miasta wynika, że cena za segregowane śmieci oscyluje w granicach 10 zł przy liczbie mieszkańców 20.000 osób. Teraz należałoby zadać pytanie - ile jest tych rodzin i jaka kwota dotyczyłaby obniżenia, bo tutaj jest mowa o niepłaceniu w ogóle. Jest tu za mało danych i może należy najpierw poprosić o ustalenie jaka jest liczba tych rodzin i osób, które mają tę ilość dzieci jak podano we wniosku.

Radna Grażyna T. Rzepniewska poinformowała, że we wniosku było zapisane – „od piątej i kolejnej osoby nie pobierać opłat”. Zwróciła uwagę, że to wszystko przeciągnie się w czasie, a przecież rusza to od lipca i do 15 lipca trzeba płacić, natomiast w lipcu nie ma sesji. Było obiecanie, że po ogłoszeniu przetargu zajmą się tą sprawą.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że można to rozpatrzyć w sierpniu. Zwróciła uwagę, że może Pan Burmistrz wypowie się w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Walentyna Szymczuk poinformowała, że do dnia dzisiejszego jeszcze nie spłynęły wszystkie deklaracje i wówczas, gdy spłyną to będzie wiadomo ile jest tych rodzin wielodzietnych. Poszły już upomnienia chyba trzeci raz z rzędu i nie ma jeszcze wszystkich deklaracji, więc może należy poczekać. Jak spłyną wszystkie deklaracje to będą mieli obraz tego wszystkiego i wtedy będzie można mówić jakie to są kwoty tego obniżenia, czy zejścia z ceny, bo całkowicie zwolnić z opłat to chyba Rada Miasta nie może.

Radna Grażyna T. Rzepniewska zwróciła się z prośbą, aby na najbliższą sesję, czyli sierpniową przygotować informację - ile jest takich rodzin wielodzietnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poprosiła o informację - jaki będzie skutek finansowy takiego zmniejszenia opłat.

Radna Grażyna T. Rzepniewska poprosiła o przygotowanie tych informacji i wówczas w sierpniu powrócą do tego tematu.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że mają przed sobą obszerną informację o tych śmieciach. Już poprzednio powiedział o tym, że teoretyk, profesor z zakresu ochrony środowiska i spec od odpadów, który był Ministrem Środowiska to opracował i nie koresponduje to z rzeczywistością. Na pewno będą problemy, ale nie sądzi, żeby było takie święto, aby koszty były niższe niż są obecnie przyjęte przez Radę. Rozmawiał na temat tych kosztów z osobą kompetentną, która wygrała przetarg i jeszcze ta osoba miała do niego trochę pretensji o to, że na sesji powiedział, iż za stawką w wysokości 15 zł nie podniesie ręki. Powiedział mu, że uważa, iż jest to zbyt wysoka kwota. Są skalkulowane koszty i osobiście ma zastrzeżenia przede wszystkim do masy tych odpadów, czyli 0,35 Mg od osoby. Osoba z ul.11 Listopada mówiła i tutaj na sesji też kiedyś zadawał pytanie - co ze śmieciami, które są na jego posesji, ale on tych śmieci nie wytwarza, bo drzewo

rośnie w pasie drogowym i podczas burzy gałęzie i liście gromadzą się na jego posesji. Ten człowiek pyta - kto to ma sprzątać? Odpowiedział mu, że jego posesja i to jego śmieci, ale on pyta dlaczego ma płacić, a kompostownika też nie będzie robił, bo jest mu niepotrzebny. To też jest niezalutowany problem. Odnosnie kosztów administracyjnych, to Pan Burmistrz zakłada docelowo zatrudnienie 5 osób. Jest to dużo, bo przykładowo w Warszawie tworzy się odrębną komórkę i będzie 20 etatów. Poza tym w budownictwie wielorodzinnym, czy Spółdzielnia tak zejdzie z tych etatów? Chyba nic się nie zmieni i ci ludzie pozostaną, dalej będą pracować, tym problem się zajmowali i nadal będą zajmować się, ale już nie w takim zakresie jak było. To są dylematy i sądzi, że jak jest rozstrzygnięty przetarg do 2015 roku to tak pozostanie. Natomiast czytał też i nie wie, czy Pani mecenas odpowie na to, że różnicowanie opłat za odpady jest niekonstytucyjne. Czytał taki artykuł, że wszyscy powinni płacić po równo i np. jeżeli jest przyjęta metoda od osoby to tyle mają płacić, a jeżeli od metrażu jak w Białymstoku, to tyle mają płacić i nie mowy o różnicowaniu opłat. To miałyby tyle odnośnie tej sprawy. Bardzo dobrze, że Pani Przewodnicząca dzisiaj prowadzi dalej tę sesję, bo ma pytanie. Chciał o tym powiedzieć przy przyjęciu protokołu i zacytuje tu fragment tego protokołu – „Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że w związku z tym, iż Pan Przewodniczący nie odczytał pisma, które zostało załączone w materiałach to chciała zapytać Pana Mirosława Gołębiowskiego, ponieważ na poprzedniej sesji Pan Radny mocno atakował powiat, że powiat jest jakby najbardziej zobowiązany do tego, żeby karać, czy nakazywać usunięcie tych odpadów gromadzonych przy ulicy Grabniak, natomiast okazuje się i tak wynika z tego pisma, że kompetencja leży po stronie Burmistrza i Burmistrz zrobił to co do niego należy, więc powiat nic do tego nie miał. Pismo jest jasne, czytelne i uważa, że Pan Radny z tym się zapoznał i ma już teraz bogatszą wiedzę w tym temacie”. Pani Przewodnicząca prowadziła dwie sesje w kwietniu, jedną i drugą nadzwyczajną, więc zadaje pytanie – czyżby miała Pani amnezję?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że prosi liczyć się ze słowami.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że on też się liczy, Pani Przewodnicząca ma swój honor i on też ma swój honor, bo on nie atakował powiatu i może tu też zacytować to co powiedział na sesji nadzwyczajnej?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że nie wie co tam zostało zapisane, bo już nie pamięta tego.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że wtedy mówił o Burmistrzu i chciał zadać pytanie w imieniu osób, które zwróciły się do niego, a wówczas Pani Przewodnicząca zapytała – „Do kogo pytanie jest adresowane?”. Odpowiedział, że jest to do władz miasta zapytanie właścicieli nieruchomości, o to czy mają przyzwolenie na to, żeby na tych działkach gromadzić odpady, czy mają wydane stosowne decyzje w tym wypadku starostwa, można zapytać o to starostwo i tam zasięgnąć informacji, czy te osoby posiadają decyzje na wytwarzanie, bądź zbieranie, bądź gromadzenie tych odpadów na nieruchomości. Nikogo tutaj nie atakował, ani starostwa, ani powiatu, a Pani Przewodnicząca w ten sposób wypowiedziała się. Trochę więcej empatii w tej sprawie. Nie chciał Pani Przewodniczącej denerwować przed tą analizą, ani przy punkcie, kiedy przyjmowano protokół, ale to jest nie w porządku i dlatego zabrał w tej sprawie głos.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że chce zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo był poruszany też temat nieuporządkowanej działki przy szpitalu. Powiat rzeczywiście sprzedał tę działkę, ale sprawa bałaganu to jest kompetencja Burmistrza, natomiast kwestia odpadów to jest zupełnie inna ustawa i zupełnie co innego stanowi, czyli najpierw trzeba do Burmistrza, a potem dopiero starostwo.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że to wszystko rozumie, tylko chodziło mu o to, żeby Burmistrz Miasta wystąpił do starostwa i tam odpowiedziano, czy są odpowiednie decyzje, czy jest tam instalacja, czy są wydane decyzje na gromadzenie odpadów, a Pani Przewodnicząca to mu zarzuciła. To co miał do zarzucenia starostwu to było przy temacie 11 Listopada, bo dalej uważa, że na odcinku od drogi osiedlowej do ulicy Mickiewicza nie powinno być postoju. Nie ma pretensji do Pana Starosty, lecz tylko do Pana Naczelnika, że mimo, iż Rada przyjęła wniosek to administracyjnie temat załatwił i tego tematu nie ma. Dodał, że uważa, iż Pani Przewodnicząca jest nie w porządku.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że takie było jej odczucie i przeprasza Pana Radnego, jeżeli go uraziła. Natomiast w sytuacji, gdy jest jakiś bałagan i coś się dzieje, to prosi najpierw

zgłaszać do Burmistrza, ponieważ Burmistrz najpierw te tematy załatwia i zrobił to co wynika z przepisów, czyli wystąpił i ten temat wyjaśniał. Pismo mówi wyraźnie co do kogo należy.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że jeszcze raz chce zabrać głos w sprawie rodzin wielodzietnych, bo tutaj Pani Grażyna Rzepniewska dopomina się o to kolejny raz, kolejny już miesiąc. Jeszcze raz chce przypomnieć, że Rada Miasta 26 marca w 2013 roku w głosowaniu jawnym w obecności 17 radnych stosunkiem głosów za-15, przeciw-0, wstrzym.-2 przyjęła wniosek, aby po przeprowadzeniu przetargu przeanalizować zasadność zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty, zgodnie z załączoną propozycją, tj. w § 2 ww. uchwały dodać ust. 3 w brzmieniu:

„3. Jeżeli odpady komunalne są zbierane w sposób selektywny, w przypadku rodzin wielodzietnych od piątej i kolejnej osoby nie pobierać opłat”.

To przyjęła Rada w dniu 26 marca i miało to być rozpatrywane po przetargu, więc ile jest takich rodzin 6-osobowych. Należy solidaryzować się z tymi rodzinami. Często rodziny 4-osobowe produkują może więcej śmieci niż rodzina, w której jest 6 osób. To nie jest zupełnie tak, że rodziny wielodzietne produkują więcej śmieci. Trzeba pomóc tym rodzinom i wszystkie miasta podchodzą do tego tematu. Wie o tym, bo orientował się odnośnie tych spraw. Jest to wyjątkowa sytuacja i prosi Pana Burmistrza, żeby w tej sprawie przychylić się do przyjętego wniosku i pomóc tym rodzinom.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że w tej sprawie wypowiadała się już Pani Grażyna Rzepniewska. Rozumie, że Pan Burmistrz przygotowuje symulację, itd. i zastanowi się pod kątem prawnym, czy jest możliwość wprowadzenia tego rodzaju zmian do uchwały.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się, aby radca prawny przygotował opinię prawną odnośnie tego punktu i proponowanych obniżek opłat za odpady komunalne w przypadku rodzin wielodzietnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z prośbą, aby radni słuchali co mówią inni, bo o opinii nie było mowy, ale temat zaczęła Pani Radna Grażyna Rzepniewska i potem to samo powtarzał Pan Radny Grzybowski, chyba w celu wzmocnienia problemu. Stwierdziła, że jest tu prośba o opinię.

Radny Igor Łukaszuk poinformował, że chce jeszcze nawiązać do kosztów poza samym odbiorem śmieci, czyli kosztów leżących po stronie Urzędu Miasta. Chce nawiązać też do wypowiedzi Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego, który mówił, że ceny na pewno nie spadną. Faktycznie, ceny oferowane przez konsorcjum, które wygrało nie spadną dlatego, że są już usankcjonowane przetargiem i przez najbliższe 30 miesięcy nie będą ruszane. Odnośnie tych cen żadnych zastrzeżeń i żadnych pretensji mieć nie można dlatego, że został wyłoniony wykonawca, który świadczy usługę najtaniej. Problem dotyczy cały czas kosztów leżących po stronie Urzędu Miasta dlatego, że te koszty nie zostały zweryfikowane w żaden sposób. Wnioskuję o przedstawienie dokładnej kalkulacji, która zawiera wszystkie elementy składające się na koszty ogólne prowadzenia punktów selektywnej zbiórki odpadów oraz kosztów obsługi administracyjnej systemu dlatego, że w przypadku 5-osobowej rodziny te koszty przypadające na jeden dom, jedno mieszkanie wynoszą ponad 180 zł rocznie. To nie jest mała kwota i w tym momencie, jeżeli zsumuje się w skali roku to jakkolwiek oszczędność na tych działach przyniesie wymierne skutki mieszkańcom, toteż prosi o przedstawienie dokładnej kalkulacji, na podstawie której wyliczono te obie kwoty.

Radna Alina Niegierewicz poinformowała, że ma pytanie, ponieważ część mieszkańców zgłosiła śmieci niesegregowane i czy te osoby otrzymają tak jak wszyscy inni mieszkańcy, którzy mają śmieci segregowane jeden pojemnik, czy będą mieli możliwość wywozu tych śmieci w jakiś inny sposób? Chodzi o to, że wywóz śmieci będzie raz na dwa tygodnie, a jest jeden pojemnik. W przypadku śmieci segregowanych oprócz tego pojemnika, który będzie wywożony raz na dwa tygodnie są jednak worki. Wrzucając wszystkie śmieci do jednego pojemnika podejrzewa, że mogą one się nie zmieścić. Jakie jest rozwiązanie ewentualnie tego problemu? Czy, jeżeli ktoś z mieszkańców będzie chciał, to jest możliwość wywozu śmieci niesegregowanych oczywiście za dodatkową opłatą, czy może być takie rozwiązanie, aby śmieci niesegregowane mogły być wywożone częściej jak raz na dwa tygodnie? Chce też zapytać po raz kolejny, bo nie uzyskała odpowiedzi na pytanie dotyczące formy prawnej, czy jest to spółka, czy osoba cywilna, która składa wnioski o budowę tuczarni, a jeżeli spółka to jaka?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że już to mówił i powtórzy po raz kolejny, że nic nie mogą w tej grze zmieniać i jeżeli zostało tutaj ustalone, że wywóz dwa razy to będzie dwa razy. Tutaj, jeżeli Pan Radny domaga się danych to dadzą te dane, tylko na dzień dzisiejszy ich nie ma. Bardziej myśli nad tym co będzie jak państwo podniesie ceny paliwa, to czy umowy nie zostaną pozrywane i to jest większy problem. W naszym mieście są te same stawki, jak poprzednio, ale co będzie u tych, którzy ustalili 5 zł, czy 6 zł i mają przewieźć odpady 50, albo 45 kilometrów. Dzisiaj za odpady płacą 160, a już wie, że jest 217 zł. Przetarg jest przetargiem i oby tak się nie stało, jak w przypadku autostrad. Ta sprawa dotyczy wszystkich miast. Radny Gołębiowski mówił, że 20 osób jest zatrudnionych w Warszawie. Być może prezydent Warszawy ma 20 osób do prowadzenia tych spraw, ale może 20 osób ma też Burmistrz na Ursynowie, bo to nie jest tak, że oni zajmują się tym wszystkim, owszem przetarg poogłaszali. W Białymstoku też część tylko wyłonili. To nie jest tak, że już tutaj jest wszystko. Nie wiadomo ile będzie kosztować waga, jej remont i legalizacja, itd. Trzeba też kupić kontenery. Kto by pomyślał, że w sytuacji, gdy jest kryzys, jest problem i jeśli chodzi o te przetargi to Elk liczył, że będzie 500 tysięcy, a wyszedł milion złotych. To samo i tutaj, dzisiaj weszli, a dlaczego poszli z tak niskimi stawkami. Normalna rzecz, jeżeli w mieście jest 5 firm i dana firma wygra to te 4 padną, bo 2,5, czy 1,5 roku to one wytrzymają, transport i ludzie. Jest zadowolony, że ta stawka jest taka jak była do tej pory. Owszem, jeżeli w spółdzielni mieszkaniowej było wywożone raz w tygodniu to płacili 6,70 zł, czy 7,60 zł. Natomiast tutaj wywóz jest dwa razy, tak to ustalono i wstawiono do przetargu, więc tyle to kosztuje. Nawet patrząc na miasta sąsiednie, Łapy, czy inne, bo też w gazetach o tym piszą, to przykładowo przy wywozie raz w miesiącu jest stawka 8 zł.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że o śmieciach będą jeszcze mówili, ponieważ ta ustawa śmieciowa to jest rewolucja. W związku z tym zabierze głos w innej sprawie, a mianowicie nawiązując do dyskusji jaka miała miejsce w punkcie 5 dzisiejszych obrad chce tylko powiedzieć, że ta dyskusja obnażyła jak uboga jest nasza oświata, jak wiele jej brakuje. Jednak dobrze się stało, że przeznaczono pieniądze na aparaturę akustyczną dla Liceum Ogólnokształcącego. Znając dyrektorów szkół, znając dyrektora Liceum, to jeśli ktoś będzie potrzebował tej aparatury na uroczystość szkolną, to na pewno ją pożyczy, więc tutaj nie ma czego żałować. Będąc Przewodniczącym Komisji Oświaty chciałby też powiedzieć, iż ten kończący się rok szkolny jest trochę smutnym rokiem, ponieważ 5 nauczycieli straciło pracę i prawdopodobnie nie mają szansy na pracę w zawodzie nauczycielskim, ani w Bielsku, ani w okolicach. Ubolewa nad tym i chyba wiele osób ubolewa nad tym faktem. Zbliżają się wakacje i w imieniu całej Komisji chce złożyć jak najlepsze życzenia na ten okres wakacyjny przede wszystkim, żeby nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi odpoczęli w okresie urlopów, a dzieciom i młodzieży życzy słonecznych, bezpiecznych wakacji. Chce też jeszcze zgłosić jedną sprawę, ponieważ wczoraj miał telefon i mieszkańcy z ulicy Broniewskiego proszą o uzupełnienie ubytków w tej drodze gruntowej, szczególnie przy posesjach nr 9, 11 i 13. Chodzi tam o nawiezenie trochę żwiru, aby uzupełnić te ubytki.

Radny Leszek Aleksiejuk poinformował, że chce odnieść się do dyskusji jaka była prowadzona na temat dotacji dla powiatu. Padły takie sformułowania od niektórych radnych, że powiat źle dba o drogi i że ma subwencję drogową, której nie chce przeznaczać na drogi powiatowe w mieście. Chce powiedzieć jasno i wyraźnie, że subwencji drogowej nie ma od 2001 roku. Powiat nie otrzymuje odrębnej subwencji drogowej, ale gdyby takowa istniała to byłaby ona przydzielana na drogi w zależności od ilości kilometrów i było to mniej więcej od 7,5 do 8 tysięcy złotych na jeden kilometr. W związku z powyższym, że Bielsk Podlaski posiada 13 km dróg powiatowych to subwencja drogowa wynosiłaby 100 tys.zł, więc prosi sobie wyobrazić co można zrobić w dzisiejszych czasach za 100 tys.zł. Podejrzewa, że za tę kwotę nie można byłoby utrzymać nawet zimą ulic. Jeżeli radni są niezadowoleni to można wystąpić z takim wnioskiem do powiatu, żeby przejąć te drogi powiatowe w mieście i miasto będzie samo administrowało, a powiat przekaże tę subwencję drogową. Zobaczą wtedy, czy da się utrzymać taki poziom inwestowania na drogach powiatowych jaki jest w tej chwili. Chce zauważyć, że od momentu powstania powiatu przeprowadzono wiele inwestycji, np. ulica Jana Pawła II, ul. Mickiewicza, również częściowo ul. Widowska. Radni, jeżeli uważają, że źle jest to zarządzane to można prawnie nawet wystąpić z takim wnioskiem do powiatu i sądzi, że powiat się zgodzi.

Radny Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że na ostatniej sesji trochę dyskutowano na temat ratusza w Bielsku, jego przyszłości i mówiono też o Muzeum. W związku z tym stawia wniosek, aby na sesję wrześniową zaprosić Dyrektora Muzeum Podlaskiego Pana Lechowskiego, aby móc wysłuchać również jego zdania, jak on widzi przyszłość tego Muzeum w Bielsku i wprowadzić do programu sesji punkt - „Sprawozdanie z działalności bielskiego Oddziału Muzeum Podlaskiego za lata 2011 – 2012”.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przystąpią do głosowania wniosków. Pierwszy wniosek, to wniosek Radnego Igora Łukaszuka o zabezpieczenie środków w roku budżetowym 2014 na wykonanie dokumentacji przebudowy skrzyżowania ulic Kopernika i Jagiellońskiej z uwzględnieniem prawoskrętu z ul. Jagiellońskiej na ul. Kopernika w celu usprawnienia przepustowości ruchu na tym skrzyżowaniu. Podała wniosek pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-3, **przyjęła wniosek o zabezpieczenie środków w roku budżetowym 2014 na wykonanie dokumentacji przebudowy skrzyżowania ulic Kopernika i Jagiellońskiej z uwzględnieniem prawoskrętu z ul. Jagiellońskiej na ul. Kopernika w celu usprawnienia przepustowości ruchu na tym skrzyżowaniu.**

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że wniosek uzyskał wymaganą większość głosów.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że ma pytanie do wnioskodawcy - na czym terenie trzeba zrobić ten prawoskręt.

Radny Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem do Burmistrza - na czym terenie jest robiony lewoskręt i prawoskręt z ulicy Kazimierzowskiej na ulicę Mickiewicza.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, że tam jest pomnik, to teren Policji i Policja występowała, aby przejął ten teren. Nie wziął tego terenu i dopóki będzie to nie weźmie. Może zrezygnować ze stanowiska, ale tego na pewno nie przejmie.

Radny Igor Łukaszuk stwierdził, że nie oczekują, aż tak drastycznych kroków ze strony Pana Burmistrza. Sądzi, że jeśli ktoś solidnie zrobi projekt to może okazać się, że prawoskręt nie będzie w żaden sposób ingerował w pomnik.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że jest drugi wniosek, tj. wniosek Radnego Jarosława Borowskiego, aby na sesję wrześniową zaprosić Dyrektora Muzeum Pana Lechowskiego.

Radny Mirosław Gołębiowski uważa, że wniosek jest zasadny tylko trzeba byłoby skonkretyzować pytania dla Pana Dyrektora Lechowskiego, może przy współudziale również władzy wykonawczej, żeby Pan Dyrektor był na to przygotowany, czego od niego się oczekuje, a wiadomo, że oczekuje się dużo.

Radny Jarosław Borowski poinformował, że w swoim wniosku sugerował dwa punkty, jeden punkt to zaproszenie Dyrektora, a drugi punkt to przedstawienie sprawozdania z działalności bielskiego Oddziału Muzeum za lata 2011-2012. Dodał, że rozumie, iż te dokumenty radni dostaną na posiedzenia Komisji i będą mogli z nimi się zapoznać, a wtedy będą wiedzieli jakie zadawać pytania. Natomiast Pan Lechowski jest już tyle lat Dyrektorem i zna sytuację Bielska, więc chyba wie, czego może tutaj się spodziewać, jakich pytań ze strony radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska podała pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Radnego Jarosława Borowskiego.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **przyjęła wniosek, aby na sesję wrześniową zaprosić Dyrektora Muzeum Podlaskiego Pana Lechowskiego w celu wysłuchania jego zdania na temat przyszłość Muzeum w Bielsku Podlaskim oraz wprowadzenie do programu sesji punktu – „Sprawozdanie z działalności bielskiego Oddziału Muzeum Podlaskiego za lata 2011 – 2012”.**

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Zwróciła uwagę, że w przedstawionej przez nią kalkulacji dotyczącej odpadów komunalnych, w podanym przykładzie jej rodziny należałoby dopisać, że śmieci wywożone były jeden raz w miesiącu, ale to nie zmienia postaci rzeczy, jeśli chodzi o cyfry.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że jeśli raz się wywozi a dwa razy, to wszystko się zmienia i cena jest inna.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że w każdym razie i tak wzrost kosztów jest o 7 zł miesięcznie. Dodała, że jeszcze raz chce pogratulować Panu Burmistrzowi uzyskania absolutorium. W związku ze zbliżającymi się wakacjami złożyła życzenia, aby wakacje były miłe i udane.

Ad 17

Wobec wyczerpania porządku obrad **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** o godzinie 13²⁵ zamknęła obrady XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokolowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

Wiceprzewodnicząca Rady

/-/ Bożena Teresa Zwolińska

Przewodnicząca Rady

/-/ Kazimierz Henryk Leszczyński